P Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XIV. | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 22 CZERWCA 1936 r. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 170

KRWAWE STARCIA WE FRANCJI

Pomiędzy członkami „Croix de Feu" a zwolennikami „frontu ludowego" - Policja aresztowała demonstrantów prawicowych

Ruch strajkowy wygasł całkowicie

Paryż, 21 czerwca. (PAT).

Dzisiaj rano doszło do incydentów. Grupa młodych ludzi, należących do Lig prawicowych manifestowała na stopniach kościoła St. Lambert, śpiewając Marsyljankę. Grupa zwolenników frontu ludowego zaintonowała międzynarodówkę. Doszło do starcia, które jednakże zakończyło się bez poważniejszych następstw. W wielu punktach miasta

WYWIĄZAŁY SIĘ BÓJKI

pomiędzy sprzedawcami gazet różnych odcieni.

Paryż, 21 czerwca. (PAT).

„Le Matin" donosi o aresztowaniu w pobliżu grobu Nieznanego Żołnierza na pl. Gwiazdy pewnej ilości osób, należących do

ORGANIZACJI „CROIX DE FEU",

która urządziła manifestację, wznosząc okrzyki na cześć De la Rocqea i „Croix de Feu".

Milhouza, 21 czerwca. (PAT).

Pomiędzy grupą 100 członków „Croix de Feu" a organizacjami lewicowemi,

DOSZŁO DO STARCIA,

w czasie którego kilka osób odniosło rany. Aresztowano dwuch członków „Croix de Feu".

W Amiens wywiązała się bójka pomiędzy 200 strajkującymi robotnikami a członkami rozwiązanej organizacji „Jeunesse Patriotes",

POLICJA BYŁA ZMUSZONA DO INTERWENCJI.

Spokój został wkrótce przywrócony. W Nantes doszło również do drobnych incydentów pomiędzy zwolennikami „Solidarite Francaise" a ugrupowaniami należącymi do frontu ludowego.

W St. Etienne wywiązała się bójka pomiędzy sprzedawcami „Action Francaise" a sprzedawcami dziennika komunistycznego. Kilka osób zostało pobitych.

Paryż, 21 czerwca. (PAT).

Minister spraw wewnętrznych Salengro wydał w nocy decyzję arbitrażową w konflikcie w wielkich magazynach. Pracownicy przystępują do pracy w poniedziałek rano. Ogółem magazyny objęte strajkiem zatrudniały 26.000 pracowników.

Paryż, 21 czerwca. (PAT).

Dzięki arbitrażowi sądowemu, **strajk wielkich magazynów towarowych w Paryżu, jak „Lafayette", „Samaritaino" i „Trois Qaurtiers", trwający od 18 dni, został zakończony.** Pracownicy, którzy okupowali magazyny, rozpoczęli dziś w godzinach popołudniowych ewakuację. Normalna praca zostanie podjęta w poniedziałek. Z likwidacją strajku wielkich magazynów zostaje zlikwidowany w stolicy ostatni poważny konflikt.

Paryż, 21 czerwca. (PAT).

Ruch strajkowy wygasa w całym kraju. W Pas-de-Calais robotnicy rolni powrócili do pracy.

W Marsylji oczekiwane jest **zakończenie strajku pracowników hotelowych, którzy prawdopodobnie jutro przystąpią do pracy.**

Delegaci pracowników i właścicieli wielkich magazynów w Paryżu przyjęli decyzję arbitrażową ministra spraw wewnętrznych.

Na prowincji doszło do porozumienia pomiędzy właścicielami, a pracownikami omnibusów i tramwajów. W Bordeaux zakończył się strajk w rafinerjach nafty i w rzeźniach.

W Paryżu strajkowało około 30% pracowników w wędliniarniach, ale w większości tych zakładów już zawarto układy zwiastujące o zakończeniu konfilktu.

W Lille zakończył się strajk drukarzy, którzy we wtorek przystąpią do pracy.

Paryż, 21 czerwca. (PAT).

Elementy prawicowe usiłują zorganizować kontrakcję przeciwko manifestacjom frontu ludowego, które poczęły nadawać życiu Francji specyficzny charakter. Pierwszą tego rodzaju akcję zainicjowała przed kilku dniami Marsylja, **gdzie odbyły się manifestacje pod hasłem trójkolorowego sztandaru narodowego.**

W niedzielę odbył się w Marsylji wielki wiec, który zamienił się w manifestację żywiołów narodowych przeciwko frontowi ludowemu.

Zbliżenie francusko-włoskie

Pisma włoskie o polityce Bluma

Rzym, 21 czerwca.

(Pat) Przyjazd do Rzymu ambasadora włoskiego w Paryżu po rozmowie, jaką odbył z premjerem Blumem, jest komentowany w sposób przyjazny dla Francji. „Messagero" przewiduje możliwości zbliżenia bez względu na różnice, jakie dzielą obecnych kierowników Francji, a realistyczną politykę ustroju faszystowskiego. Korespondent „Voce d'Italia" pisze: „Francja nigdy nie zajęła stanowiska przeciwnego w stosunku do Włoch".

CZY FRANCJA UNIKNIE INFLACJI?

Szybka realizacja programu finansowego. — Reorganizacja Banku Francuskiego

Paryż, 21 czrewca. (PAT).

Minister finansów Wincent Auriol przystąpi energicznie do realizacji przedstawionego planu gospodarrczego w ministestwie finansów. Pracuje tu specjalny komitet ekspertów, studjujący projekty, mające **na celu ulgi podatkowe.** Pozatem w porozumieniu z ministerstwem gospodarki narodowej opracowywane są zarządzenia, mające na celu reorganizację kredytu.

Auriol w dalszym ciągu broni swych projektów wobec opinji publicznej. W wywiadzie, udzielonym „Excelsiorowi" oświadczył, iż z debaty parlamentarnej, jaka miała miejsce w Izbie Deputowanych, wynikało wyraźnie, że **opozycja nie pozostawiała rządowi żadnej innej alternatywy poza dewaluacją. Byłoby to jednakże rozwiązanie desperackie i niemoralne, na którem skorzystaliby tylko spekulanci.** Rząd wybrał inną drogę, odwołując się do zaufania w zdrowe siły narodu. Apelujemy do zaufania — oświadczył minister Wincent Auriol. — Przymus stosować będziemy tylko w razie wyraźnej złej woli. **Złoto i kapitały wywiezione winny wrócić do kraju. Okres amnestji, jaki rząd przyznał w tym względzie, winien wywołać refleksje zainteresowanych.**

Minister wierzy, iż ożywienie obrotów wewnętrznych jest jedynym środkiem wyjścia z kryzysu.

Rząd realizuje swoje projekty finansowe z całym pospiechem na drodze parlamentarnej. Projekt ustawy, zmieniającej konwencję między skarbem państwa, a bankiem Francji został już po przyjęciu go przez Izbę Deputowanych zaakceptowany przez senacką komisję finansową, a we wtorek wejdzie pod obrady plenarne senatu.

W opinji społecznej w dalszym ciągu odbywa się dyskusja na temat, czy rząd frontu ludowego wszedł na właściwą drogę uzdrowienia gospodarczego kraju i wyjścia z kryzysu. Duże wrażenie w kołach politycznych wywołał artykuł niedzielnej „Ere Nouvelle", organu Herriota, która w sposób kategoryczny wystąpiła przeciw projektom min. Wincent Auriola. Wystąpienie „Ere Nouvelle" jest tem charakterystyczniejsze, iż **dzienniki informacyjne, reprezentujące zazwyczaj opinję kół umiarkowanych, powstrzymują się od ostrzejszej krytyki, zgodnie z taktyką prawicy nieprzeszkadzania rządowi w jego eksperymentach.**

„Ere Nouvelle" oświadcza, iż rząd przedstawiając projekt ustawy o zmianie konwencji między Bankiem Fancji, a skarbem państwa wszedł wyraźnie na drogę inflacji. Ustawa ta bowiem przewiduje, iż bony skarbowe i inne papiery państwowe, zredyskontowane w Banku Francji w wysokości 14 miljardów fr. zostaną zamienione na pożyczkę banku dla skarbu państwa oraz, że **Bank przyznaje skarbowi nowych 10 miljardów kredytu.** Ustawa ustala **również emisję bonów skarbowych na rok 1936 na 20 miljardów franków.** Należy się dziwić, pisze „Ere Neuvelle", iż rząd Bluma wszedł na drogę inflacji nie tylko dlatego, iż mógł jej łatwo uniknąć lecz przedewszystkiem dlatego, iż socjaliści do tej pory zawsze przeciwni byli inflacji. Rząd wybrał swoją drogę. Dla nas, którzy pozostajemy w dalszym ciągu **zdecydowanie przeciwni, zarówno dewaluacji, jak i inflacji,** wybór ten wydaje się niebezpieczny, niebezpieczny zarówno dla przyszłości waluty, jak i Banku Francji, i dla całokształtu finansów publicznych.

Protest rządu paryskiego

przeciwko fałszywym informacjom o sytuacji we Francji

Paryż, 21 czerwca.

(Pat) Agencja Havasa ogłasza następujący komunikat prezydjum rady ministrów: „Jeden z niedzielnych dzienników angielskich ogłosił kilka artykułów pod następującemi tytułami: *„Francja i Belgja zdążają ku rewolucji"*, — *„Okropne sceny"*; *„Bunt, rzeź, nędza"*, *„Turyści w obawie o własne życie"*.

Rząd francuski nie może pozwolić na ogłaszanie w kraju zaprzyjaźnionym takich kłamstw, zgłaszając niezwłocznie energiczny protest. W ciągu ostatnich tygodni w Paryżu nie było ani żadnych okropności, ani scen gwałtu. Nie było również we Francji żadnego powstania. Rząd francuski jest przekonany, iż podobne nadużycia prasy nigdzie nie spotkają się z bardziej surową oceną, niż właśnie w Wielkiej Brytanji.

Ameryka zniosła zakaz

wywozu broni do Włoch i Abisynji

Waszyngton, 21 czerwca.

(Pat) Prezydent Roosevelt zniósł embargo na eksport broni do Włoch i do Abisynji, jednocześnie zniesiono embargo finansowe.

Prezydent Roosevelt oświadczył, że zarządzenia wstrzymujące eksport w stosunku do Włoch i Abisynji miały na celu zapewnienie neutralności. Obecnie — powiedział Roosevelt — przyszedłem do przekonania, iż warunki, które zmusziły do powzięcia tych zarządzeń już przestały istnieć

Wyrok śmierci w Wilnie

Wilno, 21 czerwca.

W sądzie okręgowym zakończył się sensacyjny proces Sergjusza Prytyckiego, oskarżonego o zamach modrerczy na świadka oskarżenia Jakuba Strelczuka, podczas rozprawy sądowej przeciwko 18 wywrotowcom.

Sergjusz Prytycki oskarżony był nadto o zamach na życie posterunkowego Dajnowskiego. Po wysłuchaniu świadków i przemówień obrony oraz prokuratora sąd ferował wyrok, skazujący Sergjusza Prytyckiego na śmierć przez powieszenie

Wojsko walczy z terorystami arabskimi,

którzy ukryli się w górach. — Nowe napady na autobusy i osiedla żydowskie

Jerozolima, 21 czerwca.

Urzędowy komunikat wydany w południe donosi, że w pobliżu Hajfy został lekko uszkodzony autobus przez terorystów arabskich. Ofiar nie było.

Między Semach a Nahalal wysadzili teroryści most w powietrze, a w okolicy Haify podpalili baraki żydowskie i szkółkę drzew. W okolicy Bejsan i Bejt Wegan doszło do strzelaniny. W pobliżu urzędu pocztowego w Chebronie oddano szereg strzałów do patrolu wojskowego.

Na drodze między Bej Hakerem i Motza ostrzeliwano autobusy. W różnych miejscowościach przerwano przewody telefoniczne. Pozatem rzucono bomby między Kalkilje a Tel Monte, dwie bomby w Ber Szeba i w Gazie, oraz jedną bombę w Chan Junis. Eksplozje nie wyrządziły większych strat.

Mnożą się dowody, że wojsko i policja przechodzą do ofenzywy. W pobliżu Nablus wojsko otoczyło górę Ebal gdzie ukrywały się uzbrojone bandy arabskie. Aresztowano czterech arabów, z któych jeden jest ranny i skonfiskowano trzy karabiny.

Związek przemysłowców i związek robotników wręczyły dziś rządowi wspólny memorjał w którym wskazują, że mimo dużych trudności usiłują utrzymać pracę by nie ucierpiało życie gospodarcze. Środki ostrożności są jednak niewystarczające i mimo wydanych zarządzeń akty teroru trwają. Pożądane jest ustanowienie obok policji i wojska

NOWEJ SIŁY ZBROJNEJ,

któraby utrzymywała porządek.

Na jutro zwołano naradę wszystkich członków egzekutywy Agencji Żydowskiej i zamieszkałych w Palestynie członków sjonistycznego komitetu wykonawczego celem omówienia sytuacji.

Jerozolima, 21 czerwca. (PAT).

Arabowie zabili dwuch żydów, jednego w Bersaba, drugiego w Midodal.

W pobliżu Nablus urządzono zasadzkę na patrol angielski. Żołnierz brytyjski został zabity. Arabowie, którzy dali do patrolu szereg strzałów zbiegli.

Jerozolima, 21 czerwca. (PAT).

Rząd palestyński wydał nowe surowe zarządzenia, przewidujące dożywotnie więzienie za posiadanie bomb, granatów i środków wybuchowych.

Usiłowanie podpalenia sierocińca żydowskiego w Jerozolimie wywołało wielkie wrażenie. Pożar ugasili obozujący w pobliżu żołnierze brytyjscy.

Jerozolima, 21 czerwca. (PAT).

Najwyższy arabski komitet strajkowy zwołał komitety lokalne na naradę na wtorek. Na posiedzeniu tem zapadną decyzje co do tego, czy dalej trwać w akcji strajkowej, czy też zaprzestać jej. Najwyższy komitet arabski zgłosił także wobec Wysokiego Komisarza protest przeciw zarządzeniom nadzwyczajnym. Na protest ten sekretarz generalny Wysokiego Komisarza odpowiedział ze administracja brytyjska postanowiła podjąć wszelkie środki, aby doprowadzić do zakończenia akcji terorystycznej przez arabów.

Rocznica bitwy pod Verdun

Paryż, 21 czerwca.

(Pat) Z okazji 20-ej rocznicy bitwy pod Verdun marszałek Petain wygłosił przemówienie przez radjo, w którem między inn. powiedział: „Bez względu na to, jaką jest polityka, którą dyktują nam okoliczności, obowiązkiem naszym jest maksymalny rozwój naszych sił wojskowych, lądowych, morskich i lotniczych. Siła zapewnia niepodległość, sprzyja sojuszom i podtrzymuje przyjaźń.

Major Ziembiński

opuścił Tel-Avv

Jerozolima, 21 czerwca

(Pat) Major Ziembiński opuścił dziś na RWD Tel - Aviv bardzo serdecznie żegnany przez tłumy mieszkańców .

Hitlerowcy gdańscy zapłacą odszkodowanie

obywatelom polakom, którzy zostali pobici przez szturmowców

Ostry protest legjonistów przeciwko napadom na polaków w Gdańsku

Gdańsk, 21 czerwca. (PAT).

Wobec zajść, które miały miejsce w ostatnich dniach w Gdańsku, przyczem napastowano i pobito polaków, komisarz generalny R. P. złożył 19 bm. notę w senacie a w dniu 20 bm. odbył rozmowę z prezydentem senatu Greiserem.

W następstwie tej interwencji stawił się tegoż dnia o godz. 13.30 u komisarza generalnego radca stanu dr. Boettcher i wyraził na jego ręce rządowi polskiemu **ubolewanie senatu z powodu ostatnich zajść oraz zapewnienie, że winni zostaną ukarani w trybie przyspieszonym, a krzywdy i szkody przez polaków poniesione, naprawione.**

O godz. 13.45 zjawił się u Komisarza Generalnego R. P. w imieniu partji narodowo-socjalistycznej d-ca szturmówek narodowo - socjalistycznych w Gdańsku Hacker i w imieniu partji złożył wyrazy ubolewania oraz oświadczanie, że partja wydała swoim członkom wszelkie potrzebne instrukcje i najostrzejsze zarządzenia, **by na przyszłość tego rodzaju ubolewania godne zajścia się nie powtórzy.y winni ich będą pociągnięci do najsurowszej odpowiedzialności partyjnej.** Dowiadujemy się ponadto, że dziś jeszcze na podstawie przepracowanego porozumienia **ustalono odszkodowanie za poniesione straty materjalne i pobicia, które senat akceptował.**

W dniu dzisiejszym prezydent senatu Greiser przyjął też delegację związku polaków, która z posłem Budzyńskim na czele udała się do niego, by złożyć znaną rezolucję związku polaków.

Prezydent senatu Greiser oświadczył delegacji, że potępia ostatnie zajścia, że winni ich zostaną ukarani, a poszkodowani otrzymają zadośćuczynienie. Pozatem dowiadujemy się, że w dniu dzisiejszym wydany będzie w Gdańsku przez senat ogólny **zakaz zbierania się dla wszystkich partyj politycznych, tak że wszelkie manifestacje polityczne, zebrania, zgromadzenia, pochody, także partji narodowo-socjalistycznej, zostaną zakazane.** Zarządzenie to ma przyczynić się do przywrócenia ładu i spokoju.

Gdańsk, 21 czerwca. (PAT).

W dniu 20 czerwca Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku min. Papee przyjął przedstawicieli oddziału morskiego związku Legjonistów polskich w Gdyni oddziału gdyńskiego związku b. ochotników armji polskiej oraz powiatowego koła peowiaków w Gdyni, którzy wręczyli p. ministrowi rezolucje reprezentowanych przez siebie związków, **potępiające w stanowczy sposób napady na polaków w Gdańsku, dokonane w ostatnich dniach przez poszczególnych członków partji narodowo-socjalistycznej i solidaryzujące się ze stanowiskiem polaków gdańskich.**

Opór Chin przeciwko inwazji japońskiej

Studenci chińscy opanowali dworzec w Szanghaju. — Japonja chce skolonizować 5 miljonów ludzi w Mandżurji

Krążownik chiński ostrzeliwał statek japoński

Szanghaj, 21 czerwca. (PAT).

Około tysiąca chińskich studentów oblegało dzisiaj rano dworzec, domagając się darmowego przejazdu do Nankinu, celem przedstawienia marszałkowi Czang-Kaj-Szekowi petycji, żądającej

OPORU WOBEC JAPOŃCZYKÓW.

Dworzec otoczono drutem kolczastym, nie przeszkodziło to jednakże przedostaniu się manifestantów na peron. Policja zdołała jednakże przeszkodzić manifestantom w opanowaniu pociągu. Do studentów przyłączył się tłum, który zaczął **śpiewać pieśni partjotyczne i wznosić antijapońskie okrzyki.**

Kanton, 21 czerwca. (PAT).

Czang-Kaj-Szek **skierował rzekomo ultimatum do przywódców wojskowych prowincji Tangtsi, wzywając ich do wycofania wojsk z prowincji Hunan w ciągu tygodnia.**

Wrazie nie zastosowania się do tego żądania, Czang-Kaj-Szek grozi, iż będzie zmuszony uciec się do siły zbrojnej.

Tokio, 21 czerwca. (PAT).

Agencja Domei donosi, iż na posiedzeniu rady ministrów w początkach lipca minister wojny Terauchi wygłosi expose, w którem podkreśli konieczność stworzenia specjalnego ministerstwa polskiego, którergo celem będzie przedewszystkiem kontrola i kierownictwo zakładami aeronautycznemi. **W ciągu najbliższych 10 lat Japonja, zdaniem ministra wojny, musi posiąść najsilniejsze lotnictwo w świecie.**

Tokio, 21 czerwca. (PAT).

Program rządowy, którego celem jest przesiedlenie w ciągu 20 lat 5 miljonów rodzin japońskich do Mandżurji przewiduje również stworzenie wielkiego towarzystwa przemysłowo-handlowego o kapitale zakładowym 50 milj. yen, którego celem będzie rozbudowa gospodarcza Mandżuko.

Tien-Tsin, 21 czerwca. (PAT).

Reuter obawia się, iż naprężenie chińsko-japońskie może jeszcze bardziej wzrosnąć spowodu incydentu, o którym wspomina lokalna prasa japońska, donosząc iż jeden z krążowników chińskich OSTRZELIWAŁ STATEK JAPOŃSKI W POBLIŻU CZIKAU. — DWUCH CZŁONKÓW ZAŁOGI ZOZOSTAŁO RZEKOMO CIĘŻKO RANNYCH. Władze japońskie wdrożyły dochodzenie.

Starcia w Bukareszcie

pomiędzy zwolennikami pism prawicowych i lewicowych

Bukareszt, 21 czerwca.

(Pat) W godzinach rannych doszło w Bukareszcie do zajść pomiędzy zwolennikami dzienników „Universul", a zwolenniakmi „Adeverul" i „Dimineata".

W czasie zamieszania padły z tłumu strzały rewolwerowe, trzy osoby zostały ranione, z których jedna, przewieziona do szpitala zmarła.

Władze wszczęły energiczne dochodzenie.

Ucieczka adwokata z Bratislawy

oskarżonego o przygotowanie zamachu stanu

Bratisława, 21 czerwca.

(Pat) Duże wrażenie wywołała w Bratisławie wiadomość, że adwokat bratisławski dr. Szczepan Cottely i była sekretarka prof. Tuki Teresa Holenyi, którzy wraz z posłem Janem Esterhazym mieli w niedługim czasie stanąć przed sądem pod zarzutem przygotowywania zamachu na republikę, zbiegli w tych dniach do Wiednia.

Dr. Cottely został wypuszczony na wolność w czasie trwania śledztwa za kaucją 200.000 kc., a Teresa Holenyi za kaucją 100.000 kc. Kaucje te przepadły na rzecz skarbu państwa.

Obydwaj oskarżeni zawiadomili listownie czeskosłowackie władze sądowe o swojej ucieczce.

40 godzinny tydzień pracy

w Belgji i Hiszpanji

Madryt, 21 czerwca.

(Pat) Minister pracy wydał dekret, określający w kopalniach tydzień pracy na 40 godzin w stosunku do robotników, zatrudnionych pod ziemią, a na 44 w stosunku do robotników pracujących na powierzchni, gdy dotychczas obowiązywał 48-godzinny tydzień pracy. Redukcja godzin pracy nie pociągnie za sobą zniżki płac.

Bruksela, 21 czerwca.

(Pat) Rząd belgijski postanowił wnieść do izb projekty ustaw o płatnych urlopach i 40-godzinnym tygodniu pracy.

Odsłonięcie tablicy ku czci Noakowskiego

Warszawa, 21 czerwca.

(Pat) Dziś prastary gród kujawski Nieszawa obchodził podniosłą uroczystość: została odsłonięta tablica pamiątkowa ku czci znakomitego artysty-architekta Stanisława Noakowskiego, który w tem mieście się urodził i spędził swoje dzieciństwo.

Obchód zaszczycił swą obecnością p. minister W.R. i O.P. prof. Wojciech Świętosławski, który w godzinach rannych przybył pociągiem z Warszawy. Jednocześnie przyjechali: wojewoda warszawski Nakoniecznikow-Klukowski, wyżsi urzędnicy dep. nauki i sztuki z naczelnikiem Zawistowskim .

Konferencja w sprawie cieśnin Dardanelskich

Montreaux, 21 czerwca

(Pat) Jutro rozpoczyna się konferencja w sprawie cieśnin Dardanelskich. Wezmą w niej udział przedstawiciele 9-ciu mocarstw: W. Brytanji, Francji, Japonji, Turcji, Bułgarji, Grecji, Jugosławji i Związku Sowieckiego.



Dwie ofiary kąpieli pod Łodzią

Uczeń szkoły powszechnej oraz 19-letni młodzieniec utonęli

Donieśliśmy już o pierwszych ofiarach kąpieli w okolicach Łodzi.

Obecnie mamy do zanotowania dwa nowe wypadki zatonięć, które wydarzyły się tuż pod Łodzią.

Korzystając z pięknej pogody do glinianek Wihana w Antoniewie Stokach pod miastem, wybrało się większe grono osób, celem zażycia kąpieli. Wśród kąpiących się był 14-letni uczeń szkoły powszechnej Józef Miszel, zamieszkały w Łodzi przy ul. Pogranicznej 10.

Miszel oddalił się od kolegów i

NATRAFIWSZY NA ZDRADLIWĄ GŁĘBIĘ POCZĄŁ TONĄĆ.

Przeraźliwe krzyki zaalarmowały stojących na brzegu, którzy pospieszyli tonącemu z pomocą. Niestety wszelkie wysiłki nie odniosły skutku i chłopiec utonął.

Dopiero wezwany z Widzewa 10 oddział straży ogniowej po przeszukaniu bosakami dna glinianek wyciągnął zwłoki młodego chłopca.

Drugi wypadek wydarzył się w stawie miejskim w Zgierzu. 19-letni Stanisław Kosztelak, zam. w Zgierzu przy ul. Konstantynowskiej kąpał się w stawie i

PODCZAS NURKOWANIA ZATONĄŁ.

Nieobecność jego zauważono dopiero po upływie godziny. Z dna stawu wydobyto na wierzch zwłoki nieszczęśliwego młodzieńca.

Jak się dowiadujemy, władze podejmują energiczną akcję, celem zapobieżenia wypadkom zatonięć i w tym celu noszą się z zamiarem skontrolowania wszystkich stawów i glinianek pod Łodzią.

Glinianki, w których stwierdzi się obecność zdradliwych dołów, będą zasypywane, zaś w pobliżu głębokich miejsc stawów umieszczane będą ostrzegawcze tablice. (k)

Napad na przechodnia — żyda

Awanturnicy złamali mu rękę i pobili ciężko

Policja powiadomiona została o nowym wybryku chuliganów, którzy napadli na przechodnia o wyglądzie semickim i pobili go do utraty przytomności.

Wypadek miał miejsce wczoraj, w godzinach popołudniowych. Ulicą Piłsudskiego przechodził 30-letni Dawid Sznajder (Masarska 1). W pewnej chwili zaczepiło go dwuch osobników, którzy rurkami, zakończonemi ołowianą gałką — t. zw. paragrafami — poczęli okładać Sznajdra niemiłosiernie po głowie i plecach.

Napadnięty, wzywając pomocy, legł pod ciosami, a napastnicy, korzystając z zamieszania zbiegli.

Do pobitego wezwano lekarza pogotowia, który stwierdził powikłane złamanie ręki i udzielił mu pomocy. Powiadomiona o wypadku policja wszczęła poszukiwania za chuliganami, ale narazie nie udało się ich schwytać. (k)

Nowy zamach bombowy w Otwocku

Policja przeprowadziła szereg rewizyj i aresztowań

Warszawa, 21 czerwca.

W Otwocku w parterowej willi Pytlasińskiego przy ul. Reymonta mieszka żydowska rodzina Srula Osełki, składająca się z 9 osób. Wczoraj około północy rodzina spożywała kolację. Nagle dał się odczuć silny dym, przenikający z zewnątrz. Jak się okazało, na werandzie rozlana była nafta. Natknięto się przytem na bombę z zapalnikiem. W pobliżu zaś rozrzucone były w dużej ilości zapałki niezużyte. Niezwłocznie zaalarmowano policję, która z zachowaniem dużej ostrożności bomę rozebrała. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Wiadomość o podłożeniu bomby wywołała olbrzymie poruszenie w Otwocku. Policja przystąpiła do energicznego dochodzenia, zarządzając szereg rewizyj i aresztowań. O zamachu bombowym powiadomiono prokuratora i sędziego śledczego.

Pogrzeb ś. p. dr. Michała Wąsowicza,

tragicznie zmarłego dyrektora Ubezpieczalni Społecznej

Kraków, 21 czerwca.

Wczoraj o godz. 4 po poł. odbył się z dworca osobowego w Krakowie na cmentarz rakowicki pogrzeb ś. p. Michała Wąsowicza, tragicznie zmarłego dyrektora Ubezp. Społ. w Łodzi. Za trumną postępowała najbliższa rodzina zmarłego, przybyli z Warszawy z ramienia ministerstwa pracy i opieki społecznej dyrektor departamentu dr. Tadeusz Dyboski, wicewojewoda dr. Małaszyński, radca Stankowski i przedstawiciele zarządu Ubezp. Społecznej z Łodzi, Krakowa i Sosnowca, gdzie ś. p. Wąsowicz był przez kilka lat dyrektorem oraz tłumna publiczność.

Po odprawieniu ostatnich modłów przez duchowieństwo, trumnę złożono na wieczny spoczynek, a grobowiec przykryto wieńcami.

Atak furji na ulicy

Umysłowo-chora tłukła szyby wystawowe i biła przechodniów

Ulica Gdańska przy Legjonów była wczoraj w południe widownią niezwykłej awantury, wywołanej przez umysłowo chorą.

Jakaś młoda kobieta, licząca około 25 lat, poczęła nagle krzyczeć przeraźliwie i trzymaną w ręku parasolką okładać przechodniów, którzy w popłochu kryli się w bramach.

Furjatka zerwała na sobie suknię i w bieliźnie poczęła biegać po chodniku, tłukąc szyby w parterowych mieszkaniach i oknach wystawowych.

Dopiero przybycie lekarza pogotowia i dwuch rosłych sanitarjuszy położyło kres wyczynom umysłowo-chorej, która zdążyła w międzyczasie rozbić kilkanaście szyb i poturbować kilku przechodniów. **Chorej nałożono kaftan bezpieczeństwa i przewieziono ją do szpitala w Kochanówku. Nazwiska furjatki nie ustalono.**

• • •

Onegdaj wieczorem pogotowie ratunkowe zostało wezwane na ul. Dolną Nr. 5, gdzie w mieszkaniu własnem uległa atakowi furji 38-letnia Gitla Blechowska, cierpiąca od dłuższego czasu na chorobę umysłową.

Blechowską, która poczęła demolować urządzenie swego mieszkania, obezwładniono i po uspakajającym zastrzyku przewieziono do szpitala zapasowego.



Czerwiec **22** Poniedziałek

Dziś Paulina B. W., Jutro Agrypiny P. M.

—:—

Wschód słońca	3,15
Zachód słońca	19.59
Wschód księżyca	7.21
Zachód księżyca	22.13
Długość dnia	16,46
Przybyło dnia	8.47

Drobne wiadomości

REFERAT MELJORACYJNY przy łódzkiem starostwie powiatowem został powołany do życia. Referat ten obejmuje całokształt zagadnień wodno-meljoracyjnych, roztacza opiekę nad konserwacją robót, załatwia sprawy orzecznictwa przy koncesjach dla zakładów wodnych, sprawy zaopatrywania w wodę osiedli i t. d.

• • •

ZARZĄD LIGI Obrony Praw Obywatela i Człowieka, oddział w Łodzi, ukonstytuował się na onegdajszem zebraniu. Prezesem obrany został dr. Stanisław Więckowski, wiceprezesem naczelnik wydziału gospodarczego zarządu miasta Łodzi Antoni Purtal, sekretarzem adw. Hartman, członkami zarządu zostali obrani: inspektor pracy Przedborska, Eugenjusz Ajnenkel i dyr. Skałecki.

• • •

OBOSTRZENIE NADZORU nad ruchem kołowym nastąpiło na drogach województwa łódzkiego. Stwierdzono bowiem, że rowerzyści, furmani i szoferzy nie przestrzegają przepisów o ruchu kołowym i często powodują rozmaite wypadki. W związku z tem władze administracyjne wydały zarządzenie, aby nieprzestrzegającym przepisów wymierzane były mandaty karne.

• • •

POBÓR ROCZNIKA — dziś, w poniedziałek, 22-go czerwca, do przeglądu wojskowego winni stawić się: przed komisją na powiat łódzki (Sienkiewicza 37) poborowi rocznika 1915 i roczników 1914 oraz 1913, kat. B., zamieszkali w Zgierzu o nazwiskach na litery od L do R włącznie. Zgłaszający się winni posiadać dowód osobisty, oraz świadectwa szkolne i zawodowe.

Cała rodzina zatruta

po spożyciu nieświeżego mięsa

Po spożyciu obiadu uległa wczoraj zatruciu cała rodzina dozorcy domu Jankowskiego (Plac Wolności 10), składająca się z 5 osób.

Jak się okazało, Jankowscy spożyli na obiad nieświeże mięso, po którem wszyscy domownicy dostali silnych torsyj. Lekarz pogotowia udzielił pomocy 50-letniemu Wojciechowi Jankowskiemu, żonie jego Marji, oraz trzem synom Henrykowi, Zygmuntowi i Stefanowi.

Właścicielowi jatki, gdzie sprzedane zostało nieświeże mięso spisany został protokuł.

Kongres dla walki z antysemityzmem zakazany

Jedna z agencji prasowych komunikuje: W związku z zamierzonem zwołaniem 2-ch kongresów robotniczych dla zwalczania antysemityzmu, dowiadujemy się, że władze ostatecznie i definitywnie zabroniły urządzenia tych kongresów. Jak wiadomo, jeden kongres miał być zwołany przez „Bund", drugi przez Poalej Syjon Prawicę. Kongresy te nie odbędą się.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37), Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), T. Stanielewicz (Pomorska 81), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Głuchowski (Narutowicza 6), St. Hamburg i S-ka (Główna 50) i L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

Nasz reporter zanotował:

Na tle nieporozumień małżeńskich usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej dozy nieznanej trucizny 31-letnia Julja Górska (Mazowiecka 35). Lekarz pogotowia przewiózł desperatkę do szpitala w stanie osłabionym.

* * *

Będąc w stanie pijanym 26-letni Józef Działek (Młynarska 29) zrobił pętlę ze sznura, założył ją sobie na szyję i wytrącił krzesełko spod nóg. Sznur zerwał się jednak, Działek upadł na podłogę i potłukł się ciężko. Udzielił mu pomocy lekarz pogotowia.

* * *

W bramie domu przy ulicy Łagiewnickiej Nr. 13 targnęła się na swe życie 32-letnia Stanisława Owczarek, bezdomna i bezrobotna, wypijając większą dozę jodyny. Po przepłukaniu żołądka przewieziono ją do szpitala.

* * *

18-letnia Stefanja Sobczak, bezdomna, wypiła w celu samobójczym jodyny. Wijącą się w boleściach znaleźli przechodnie w bramie przy ulicy Zachodniej Nr. 23 i wezwali lekarza pogotowia, który przewiózł ją do szpitala w Radogoszczu.

* * *

W sklepie przy ulicy Przejazd Nr. 34 pobita została przez właściciela tego sklepu 61-letnia Kazimiera Włodarczyk (Wysoka 24), która wszczęła awanturę, krzycząc, że właściciel sklepu oszukuje ją. Oburzony sklepikarz uderzył Włodarczykową w rękę z taką siłą, że złamał ją w dwóch miejscach.

* * *

W mieszkaniu swego narzeczonego przy ulicy Stare Rokicie Nr. 45 popełniła zamach samobójczy po sprzeczce 20-letnia Czesława Chojnacka (Ogrodowa 30). Dziewczyna napiła się jakiejś trucizny. W stanie groźnym przewieziono ją do szpitala.

* * *

Na ulicy Rokicińskiej obok toru kolejowego napadnięty został 28-letni Kazimierz Bołyński (Wspólna 59), któremu nieznani sprawcy zadali kilka ciosów w głowę i zbiegli. Bołyńskiego w agonji przewieziono do szpitala. Drugi tajemniczy napad miał miejsce na ul. Zgierskiej, gdzie pokłuto nożami Stanisława Bartosika (Zgierska 64), któremu wypłynęły jelita.

Nieście pomoc najbiedniejszym

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Najmilej spędza się czerwcowy wieczór w uroczym, pełnym kwiatów i zieleni parku Staszica, w którym zainstalował się Teatr Letni, bawiący publiczność skrzącą się humorem i szampańską beztroską — farsą Kosela „Słoń w składzie porcelany" w brawurowem wykonaniu całego zespołu z Janem Mrozińskim na czele. — Początek codziennie o godz. 9-ej wieczorem. Ceny biletów od 50 gr. do zł. 2.50.

TEATR LETNI (dawn. Bagatela)
(Piotrkowska 94, tel. 248-32).

W poniedziałek i dni następnych o godzinie 8.45 wiecz. arcyzabawna 4-aktowa komedja muzyczna Müllera i Warsa p. t. „Minister i dessous", która wstępnym bojem zdobyła sobie zasłużony poklask i uznanie. Rozbawiona publiczność darzy wykonawców a szczególnie pp. Mankiewiczównę, M. Dąbrowską, J. Sokołowską, J. Kozłowska, L. Sempolińskiego, W. Ruszkowskiego, B. Horskiego i Z. Regro rzęsistemi oklaskami, dając tem wyraz swego zadowolenia.

Kasa teatru czynna codziennie od godziny 11-ej przed poł. do 2-ej po poł. i od 6 wiecz.

TEATR „ROZMAITOŚCI".

Najweselej i najmilej spędzić można wieczór na przebojowym programie teatru „Ararat" p.t. „Chsidisz", Negidisz, Mamzerisz". Początek o godzinie 9.15 wieczorem. Ceny od 54 groszy do 2 zł.

Wkrótce będzie bawić się publiczność łódzka na gościnnych występach żydowskiego „Chevaliera" Paula Bursteina.

RADIO

Poniedziałek, 22 czerwca 1936 roku.

6.00—6.03 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.03—6.23: Muzyka z płyt. 6.23—6.28: Parę informacyj. 6.28—6.33: Zapowiedź programu. 6.33 — 6.50 Gimnastyka. 6.50 — 7.20 Koncert w wykonaniu Orkiestry 28 p. S. Kaniowskich 7.20 — 7.30 Dziennik poranny. 7.30 — 11.00 Przerwa dla Łodzi. 11.00 — 11.57 Koncert południowy z płyt. 11.57 — 12.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 12.00 — 12.03 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 — 12.50 „W rozśpiewanej Italji" (płyty). 12.50 — 12.55 Chwilka gospodarstwa domowego. 12.55 — 13.05 O organizacji świetlic wypowie Tadeusz Pigłowski. 13.05 — 13.15 Dziennik południowy. 13.15 — 15.27 Przerwa.

15.27 — 15.30 Łódzkie wiadomości gieldowe.

15.30 — 15.45 Wiadomości gospodarcze.

15.45 — 16.00 Tam gdzie powstają R. W. D. Reportaż z Wytwórni Samolotów R. W. D. na Okęciu w opracowaniu Wacława Frenkla, audycja dla dzieci starszych.

16.00 — 16.45 Koncert popularny w wykonaniu Orkiestry Filharmonji Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego. W przerwie o godz. 16.45 — 17.00 „Zasady przetwórstwa" pogadankę wygłosi inż. Nargasińska.

17.00 — 17.50 Pieśni węgierskie w wykonaniu Budapeszteńskiego Chóru Akademickiego.

17.30 — 17.50 Arje i pieśni w wykonaniu Walenty Walewskiej, przy fortepianie prof. Ludwik Urstein.

17.50 — 18.00 „Rogacz w tarapatach" wygł. inż. Włodzimierz Lindeman.

18.00 — 18.10 Rozmowę z radjosłuchaczami na temat „Przed urlopem" przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz.

18.10 — 18.15 O wszystkiem potrochu.

18.15 — 18.20 Utwory charakterystyczne (płyty)

18.20 — 18.25 Kwadrans polskiej muzyki fort.

18.35 — 18.50 Koncert reklamowy.

18.50 — 19.00 Pogadanka aktualna.

19.00 — 19.30 Audycja żołnierska.

19.30 — 20.00 „Tańce różnych narodów", recital fortepianowy Juljusza Wolfsohna.

20.00 — 20.30 „W Zalesiu s. Michała Ogińskiego", audycja muzyczna w opracowaniu Stanisławy Harazakowskiej.

20.30 — 20.45 „Sobótki nad morzem", feljeton wygłosi Stefan Spyra.

20.45 — 20.55 Dziennik wieczorny.

20.55 — 21.00 Pogadanka aktualną.

21.00 — 21.30 Duety i piosenki w wykonaniu Janiny Godiewskiej i Andrzeja Boguckiego.

21.30 — 22.00 Koncert w wykonaniu Kwartetu Smyczkowego. Wykonawcy: Stanisław Włodarski, Eugenjusz Skowroński, Henryk Trzonek. Rafał Halber.

22.00 — 22.10 Wiadomości sportowe ogólne.

22.10 — 22.15 Wiadomości sportowe lokalne.

22.15 — 22.55 Muzyka salonowa w wykonaniu Zespołu Feliksa Ptaszyńskiego. Transmisja z kawiarni Ziemiańskiej.

22.55 — 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego oraz Komunikat meteorologiczny.

DZIŚ SŁUCHAMY.

17.00 BERLIN. Muzyka lekka.
17.30 RADIO PARIS. Koncert ork symf.
17.35 RYGA. Recital fortepianowy.
18.15 BUKARESZT. Koncert radjoork.
19.30 SZTOKHOLM. Koncert rozrywkowy.
20.00 BRUKSELA flam. Koncert orkiestry symf. RADJO PARIS. Recital śpiewaczy.
20.10 KOENIGSWUST. „Dawni mistrzowie". FRANKFURT. Koncert tria Elly Ney.
20.35 MEDJOLAN. „Mazemarello" — operetka Linati i Leoniego.

Doroczny zjazd Związku Strzeleckiego

okręgu łódzkiego. — Wybór nowych władz

W sali rady miejskiej przy ulicy Pomorskiej Nr. 16 odbył się wczoraj *doroczny zjazd łódzkiego okręgu Związku Strzeleckiego.* Zjazd ten zaszczycili swoją obecnością: p. wojewoda łódzki Hauke-Nowak, prezydent Łodzi p. Godlewski, szef sztabu płk. Bolesławowicz, kierownik okręgowy P.W. i W.F. płk. Gabryś. Obecna była również reprezentantka zarządu gl. Zw. Strz. p. Prausowa oraz p. wojewodzina Hauke-Nowakowa.

W obecności około 200 delegatów z całego okręgu łódzkiego zjazd zagaił i powitał gości oraz zebranych delegatów dyrektor Izby skarbowej p. Kucharski.

Na zjeździe wygłoszone zostały sprawozdania z rocznej działalności Związku Strzeleckiego na terenie okręgu łódzkiego, poczem uchwalono wysłać depesze hołdownicze do P. Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego, do Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Gen. Rydza-Śmigłego, do Premjera Sławoj-Składkowskiego oraz do p. Marszałkowej Piłsudskiej.

Po załatwieniu szeregu spraw przystąpiono do wyboru nowych władz. Do zarządu wybrani zostali: dyr. *Kucharski, jako przewodniczący, prezydent Godlewski, Seweryn Malinowski, prof. Kapes, mgr. Janowski, pułkownikowa Gabrysiowa, p. Kulisiewicz, p. Zarzycki i p. Fornalska — jako członkowie zarządu.* (k)

Budujmy okręty na własnej stoczni

Likwidacja zatargów w walce o płace

Strejk może być tylko ostatnią bronią!.

Ostatnie zdarzenia we Francji — ruch strejkowy o niewiadomem pochodzeniu i celach niezbyt jasnych — zwróciły baczniejszą uwagę na zjawisko strejku wogóle. We Francji strejków obecnych **nie prowadzą:**

ani komuniści
ani socjaliści
ani związki zawodowe —

a więc trzy czynniki, bez których dotychczas trudno było wyobrazić sobie strejk... Mówiono o tem, że strejki francuskie są prowadzone przez trockistów przez nacjonalistów, przez obce mocarstwa — nonsens!... Należy stwierdzić, że we Francji ten właśnie **dzisiejszy ruch strejkowy** jest wobec sytuacji politycznej tego kraju i sytuacji szczególnie klasy robotniczej w tym kraju — ruchem nieodpowiedzialnym, bezcelowym i szkodliwym.

Oczywiście, że w niczem nie uwłacza to koncepcji strejku, jako broni ekonomicznej klasy pracującej. Wiadomą jest rzeczą, że strejk stanowi „ultima ratio" robotnika w pewnych wypadkach. Gwarantują mu to konstytucje państwowe, prawa pisane i zwyczajowe. Chodzi jednak o to, że nie każdy strejk jest bronią w walce gospodarczej skuteczną i posiadającą dlatego swe logiczne uzasadnienie.

Powróćmy jednak do polskich warunków. Długotrwały okres naszego kryzysu ekonomicznego w pierwszym rzędzie odbił się i w dalszym ciągu odbija się na płacach, na egzystencji robotniczej. Zupełnie zatem zrozumiałe jest niezadowolenie tych sfer z istniejącej sytuacji, a co zatem idzie zrozumiała jest obrona mas robotniczych przed atakami na prawa socjalne i płace i tak nie stojące w żadnym stosunku do istotnych potrzeb i koniecznego standartu życiowego robotnika.

Nie w każdym jednakże wypadku uciekanie się do takiej broni, jak strejk, jest konieczne i nie zawsze sposób prowadzenia takiego strejku jest dopuszczalny z punktu widzenia interesów całości społecznej.

Wybuchające tu i owdzie strejki, a w szczególności okupacyjne z lada powodu, z byle przyczyny nie wpływają i nie mogą wpłynąć na pogłębienie powagi i mocy klasy robotniczej. Następują siłą rzeczy: dezorjentacja mas, nadużycie tej potężnej broni jaką jest strejk przez jednostki aspołeczne.

Nadużywanie tak potężnej broni jaką winien być strejk, bez wyzyskania środków, które, leżą między zatargiem, a strejkiem, pomijanie inspektorów pracy w likwidacji zatargów na drodze polubownej ugody, prowadzenie tych strejków poza i wbrew związkom zawodowym tylko osłabiają klasę robotniczą. Niewiele, lub nic nawet nie ucierpi fabrykant, który ma okupowaną przez robotników fabrykę, ale robotnicy — którzy rozpoczęli strejk bez wyzyskania innych środków walki, oraz rodziny tych robotników odczują to na własnych interesach.

Czas temu zapobiegać, czas najwyższy, by robotnicy sami oraz ich organizacje związkowe zastanowiły się poważniej nad obecną sytuacją i zrewidowały stanowczo swój stosunek do sposobów walki ekonomicznej.

Należy przyklasnąć inicjatywie czynników właściwych, które wraz ze związkami zawodowemi na terenie województwa łódzkiego podjęły akcję przeciwdziałającą dzikim i bez potrzeby istotnej wywoływanym strejkom.

Co innego bowiem strejk, jako **broń w walce gospodarczej,** a co innego strejk, jako okazja do szerzenia w społeczeństwie zamętu. Z tą drugą formą ani klasa robotnicza, ani jej związki zawodowe ani też organizacje polityczne, działające w ramach prawa, nie mają nic wspólnego!

Obserw.

Ofiary na budowę Domu-Pomnika im. Marszałka Piłsudskiego

Komitet budowy składa niżej wyszczególnionym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie za złożenie ofiar na cele budowy Domu-Pomnika:

Zw. Kan i Żeligowszczyków w Łodzi	zł.	20.—
Pol. Zakłady Siemens w Warszawie	„	75.—
Zw. Kan. i Żeligowszczyków w Łodzi	„	50.—
B. Jankowski w Łodzi — ul. Piotrkowska Nr. 91	„	204.—
I Wydział Izby skarbowej w Łodzi (pracownicy)	„	44.75
S. A. Norblin, B-cia Buch i T. Werner o/w Głownie	„	583.—
Pracownicy Wydz. II Izby Skarbowej w Łodzi	„	58.50
Pracownicy Wydz. III Izby Skarbowej w Łodzi	„	25.10
Pracownicy Wydz. IV Izby Skarbowej w Łodzi	„	10.05
S.A. Adolf Horak — Ruda Pabj.	„	250.—
Sp. Kom. Albert Seide	„	50.—
Cyrk Staniewskich w Poznaniu	„	150.—
Koło Legjon. Widzewiak w Łodzi	„	28.—
S.A. T. Steigert w Łodzi	„	100.—
Mgr. S. Bartoszewski w Lutomiersku	„	10.—
Uczn. Pryw. Szkoły Powsz. T-wa Społ. Polsk. Gimn. Męskiego w Łodzi	„	285.—
Mozes Lipszyc w Łodzi	„	25.—
Emil Eisert i B-cia Sshweikert w Łodzi	„	500.—
Pracownicy Wydz. I Izby Skarbowej w Łodzi	„	44.75
Juljusz Ulrich i S-wie w Łodzi	„	25.—

Życie społeczne

ZE ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

W dniu 28 i 29 czerwca b. r. III-ci Oddział Zbiorowy Związku Strzeleckiego organizuje strzelanie o Odznakę Strzelecką na strzelnicy przy gimnazjum im. Kopernika, ulica Śródmiejska Nr. 41.

PRACOWNICY MONOPOLU TYTONIOWEGO W SZEREGACH DRUŻYN RATOWNICZYCH POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

Dnia 17-go czerwca rozpoczął się na terenie zakładów monopolu tytoniowego kurs dla drużyn ratowniczych — kierownikiem kursu z ramienia firmy jest p. inż. Narbutt. Wykładowcami z ramienia Czerwonego Krzyża dr. Malinowski, inż. Kloczkowski oraz instruktorzy. Nowa placówka będzie jednem z ogniw, które tworzą łańcuch placówek niesienia pomocy całemu społeczeństwu łódzkiemu i zorganizowanie jej jest konsekwentnem realizowaniem programu, jaki sobie oddział łódzki zakreślił. Zaznaczyć należy, że w chwili obecnej trwają równocześnie dwa kursy jeden w Zw. Harcerstwa, drugi dla drużyn terytorjalnych.

Z ŻYCIA LEGJONU ŚLĄSKIEGO.

W dniu 14 czerwca b. r. w lokalu własnym przy ulicy Kpt. Żwirki Nr. 4 odbyło się doroczne walne zebranie członków Stow. Powstańców Śląskich — „Legjon Śląski" grupy łódzkiej.

Przed przystąpieniem do obrad uczczono pamięć ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego przez powstanie i jedno minutowe milczenie, oraz pamięć poległych i zmarłych członków przez powstanie.

Zebranie zagaił prezes grupy Jan Skarzyński. Przewodniczył prezes zarządu okręgu Kazimierz Baster. Z ramienia zarządu głównego byli obecni: p. Benisz Tomasz generalny sekretarz organizacji i p. Szopiński Stanisław generalny referent organizacyjny.

Po sprawozdaniu ustępującego zarządu i udzieleniu absolutorjum wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes Kazimierz Gallas, vice-prezes Stanisław Jaszczak, sekretarz Bolesław Najman, skarbnik Józef Stolarski, gospodarz i referent organizacyjny Edward Wróblewski, członkowie zarządu: Bronisław Pawłowski i Franciszek Juszczak. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: Antoni Staniecki, Juljan Bronowicki i Stefan Zieliński.

Na kierownika Bratniej Pomocy powołano Marjana Krystjana, a na komendanta P. W. Jana Janiaczyka.

Po obradach przyjęto gorącemi oklaskami depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Rydza-Śmigłego, Premjera Sławoj-Składkowskiego i Prezesa Zarządu Główn. Stow. Powstańców Śląskich d-ra Polakiewicza.

Zebranie zakończono wysłuchaniem hymnu Powstańców Śląskich oraz wspólną fotografją.

WIECZÓR DYSKUSYJNY w Ł.U.R.

Dziś, w poniedziałek o godz. 7-ej wieczorem w sali Łódzkiego Uniwersytetu Robotniczego, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 3/5, odbędzie się wieczór dyskusyjny n. t. „Ideje kierunkowe ludzkości".

CZTERYSTA MILJONÓW LUDZI ZGINĘŁO W CHINACH.

Profesor Cziao-Czi-Ming z uniwersytetu w Nankinie obliczył, iż wojny, głód, epidemje, powodzie zabrały życie 400 miljonom ludzi w Chinach w ciągu ostatnich 60-ciu lat. To znaczy, że w ciągu tego czasu w Chinach zginęło śmiercią gwałtowną akurat tyle ludzi, ile kraj ten posiada obecnie ludności. Według spisu ludności z 1843 roku posiadały Chiny wówczas — 404.964.000 mieszkańców. Pomimo wysokiego odsetka narodzin, przyrost naturalny ludności w Chinach jest słaby i od r. 1843 zwiększyła się liczba 404 miljonów do 447 miljonów ludzi w roku 1936. Tak słaby wzrost liczebny ludności w Chinach przypisuje profesor Cziao-Ming niesłychanie wielkiej ilości ofiar, które zabierają katastrofy żywiołowe oraz wojny, trapiące ten wielki i bogaty kraj.

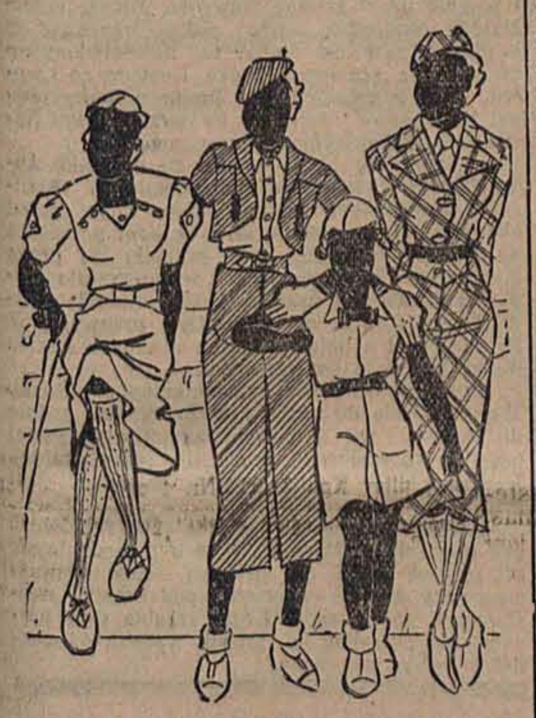


NA WIEŚ I W GÓRY

Sukienki z płótna i lnu.—Modele dla młodych dziewcząt.— Kilka słów o biżuterji letniej

Panie, które swoje letnie wywczasy spędzą **na wsi albo w górach** nie powinny zapominać o uzupełnieniu garderoby toaletami odppowiedniemi na dalsze spacery lub wędrówkę po górskich drogach. Sukienki tego rodzaju winny być praktyczne, wygodne, nie brudzące się, łatwe do prania, no i oczywiście zgrabne i twarzowe. Z materjałów najbardziej nadaje się na tego rodzaju letnie sukienki **niezastąpiony len,** który pierze się dobrze, nie brudzi zbyt szybko, jest trwały i wygodny. Pozatem oczywiście **pika i modny obecnie „palm beach"**, coś w rodzaju płócienka w kolorze naturalnym, haftowany w drobny rzucik.

Oczywiście z uwagi na chłodne wieczory należy również zaopatrzyć się w



garderobę cieplejszą, sukienki wełniane, albo komplety składające się ze spódniczki i ręcznie, na drutach robionego pulowerka.

Kilka ładnych modeli sukien letnich, przeznaczonych do uzupełnienia kufra pięknej pani, wybierającej się na wywczasy, przynoszą nasze ryciny. Przedewszystkiem więc sukienka z białego płótna, skromnie uszyta, wygodna i zgrabna, której jedynem przybraniem są **kolorowe guziki i kolorowy paseczek.** Sportowe pończochy na gumce pod kolanem i wygodny bucik jest nieoceniony na spacerze na drogach górskich, wymagających swobody ruchów.

Oryginalny jest też kostjumik z grubego lnu w kolorze naturalnym, albo przetykanym kolorową nitką. Spódniczka posiada dwie głębokie, schowane kontrafałdy sprzodu i stylu, tworząc coś w rodzaju wygodnych spodni. Trzyma się ona na szerokim pasku przytrzymującym białą bluzeczkę sportową, wpuszczaną, kroju koszulowego. **Całość uzupełnia efektowne bolero z krótkiemi rękawami oraz mała czapeczka uszyta z tego samego materjału.** Jest to prawdziwie letnia i bardzo efektowna całość, wygodna i praktyczna. Ubranie chłopczyka uszyte jest ze lnu w kolorze niebieskim, przyczem przybranie jest w kolorze chabrowym.

Kostjumik następny uszyty jest w tweedu w szkocką kratę. Z poza wycięcia widać część koszulowej bluzeczki i krawat. Żakiecik spięty jest ładnym paskiem w odcieniu ciemniejszym aniżeli krata materjału.

Na dalsze spacery odpowiednia jest toaleta o charakterze wybitnie sportowym. Najlepiej nadaje się do tego celu spódniczka i pulower, albo spódniczka i serdaczek. Pulowerki letnie są bardzo ładne i często haftowane w kolorowy wzorek z kwiatów lub owoców, przyczem **haft utrzymany w żywych barwach wygląda bardzo efektownie.** Ładne są również pulowerki, albo serdaczki przybrane kolorowym wełnianym sznureczkiem zakończonym pomponikami.

Sportowe spódniczki na dalsze wycieczki powinny być wygodne i najlepiej nadają się do tego celu zapinane na guziki.

Ładnie wygląda **spódniczka wełniana** i kamizelka z wełny w odcieniu jaśniejszym w dużą krate, zapinana sprzodu na rząd guzików. Spod kamizelki widać krótkie rękawki i kołnierzyk sportowej, jasnej bluzeczki. Komplety takie efektownie wyglądają w kolorze bronzowym przyczem kamizelka jest w żółtą kratę i żółta bluzka. Albo też jasno granatowa spódniczka, **kamizielka w szarą kratę i szara bluzeczka.**



Niezwykle efektownie i oryginalnie wygląda wełniany ręcznej roboty serdaczek, z dużym kwadratowym wycięciem, noszony na sukience. Serdaczek zrobiony jest z miękkiej wełny w dwuch kolorach, przyczem przód jest sznurowany nitką w kolorze wykończenia brzegów i ramiączek. Wygodny strój obok— składa się ze spódniczki, zapinanej na guziki oraz pulowerka, haftowanego w barwne kwiaty.

Dwa następne modele sukienek, dla młodych dziewcząt są wygodne i praktyczne do noszenia na wsi. Sukienka w drobną kratkę z kamizelką bez rękawów jet o tyle wygodna, że zmieniając często jasną, w deseń, bluzeczkę, zmienia się jednocześnie wygląd całości.

Płócienna sukienka obok posiada ładny krój, przybrana jest jedynie kolorowym obszyciem sprzodu; W tym samym kolorze jest krawat spinający pod szyją kołnierzyk i wreszcie w tym samym kolorze utrzymany jest szeroki pasek.

Oryginalnie i pomysłowo wygląda dla młodej dziewczyny sukienka, która na pokazie mód zyskała ogólne powodzenie. Jest ona uszyta ze zwykłego, grubego, chłopskiego płótna, ale ręcznie haftowana bawełną, nie zmieniającą się w praniu. Sukienka haftowana jest w drobne bukieciki różyczek różowych i czerwonych w odcieniach oraz zielone listeczki. Takie rzucane bukieciki żywych kwiatków wyglądają niezwykle efektownie, przyczem można je sobie samej wyhaftować. Przy odrobinie dobrej woli i pomysłowości, sukienka taka może być ozdobą toalet każdej młodej panny.

Jeszcze na zakończenie kilka słów o **biżuterji letniej.** Należy pamiętać o tem że przedpołudniem nosi się jaknajmniej błyskotek ,że **noszone ozdoby winny być dyskretne.** Ładnem przybraniem sukienki przedpołudniowej jest broszka z korali lub turkusów którą można przytrzymać apaszkę. Klipsy z kręconego matowego metalu, przy wycięciu sukienki i podobna klamra przy pasku oraz odpowiednie do całości guziki. Do sukien sportowych — guziki i pasek z żółtej, świńskiej skóry, albo też bronzowe guziki drewniane z nakładanym wzorkiem



metalowym z emblamatami sportowemi.

Popołudniu nosi się już naszyjnik i branzoletkę. Odpowiedni jest metal ozdobiony delikatnie kolorowemi kamieniami, złote łańcuszki i wisiorki, unikając wciąż jednak ozdób bardzo błyszczących i jaskrawych.

Wieczorem natomiast można wynagrodzić sobie brak klejnotów przy toaletach porannych i popołudniowych. Do sukien wieczorowych nosi się kolczyki, na co sobie dzisiaj może pozwolić każda pani, albowiem kolczyki dzisiejsze tworzą rodzaj klipsów, które trzymają się nawet na uszach nieprzekłótych. **Ładnie wyglą**



dają kolorowe, lśniące matowym połyskiem perły. Przy jasnych wieczorowych sukienkach, ładnie wyglądają klipsy z imitacji masy perłowej, ozdobionej kolorowemi, błyszczącemi kamieniami lub broszki, guziki, czy przypinki do sukien wieczorowych z kolorowych strassów, tworzących ładny bukiet barwnych kwiatów, których środki ozdobione są kolorowemi kamieniami. Bukieciki kwiatów tego rodzaju wyrabiane są również z kolorowej masy perłowej i wyglądają przy jasnych, letnich sukienkach bardzo efektownie.

Iva.



Trzy spotkania ligowe

Nieoczekiwane zwycięstwo ŁKS-u w Warszawie.—Pogoń bije Wartę

Dość duże zmiany notujemy w tabeli ligowej, mimo, iż odbyły się wczoraj tylko trzy spotkania. Pogoń zamienia się miejscem z pauzującą Garbarnią. Dużo zyskał wczoraj ŁKS dzięki zwycięstwu nad Legją. Łodzianie, którym groziło wczoraj znów ostatnie miejsce zaawansowali z dziewiątego na siódme. Ostatnie miejsce zajmuje nadal Dąb, mimo zwycięstwa nad lokalnym rywalem Śląskiem.
Stan tabeli jest następujący:

Klub	Gier	Pkt.:	St. br.
1) Ruch	8	13	27:16
2) Wisła	8	11	12:9
3) Pogoń	9	11	19:13
4) Garbarnia	8	10	13:10
5) Warta	9	8	21:20
6) Warszawianka	8	8	14:14
7) Ł. K. S.	9	7	20:21
8) Śląsk	9	7	11:17
9) Legja	9	6	11:15
10) Dąb	9	6	14:28

Pogoń — Warta 4:1 (2:0)

Lwów, 21 czerwca.

Aczkolwiek Pogoń zasłużyła na zwycięstwo, mając b. dobry dzień, to jednak wynik cyfrowy nie odpowiada przebiegowi gry, bowiem Warta na tak wysoką przegraną nie zasłużyła.

Pierwszy kwadrans należy do Warty, następnie przeważa Pogoń, której ładne akcje likwiduje świetnie dysponowany Fontowicz. O wyniku do przerwy decydują dopiero ostatnie dwie minuty, w których Zimmer i Niechciol zdobywają bramki.

Po zmianie pól zdobywa Pogoń już w trzeciej min. trzecią bramkę ze strzału Matjasa II. Warta załamuje się i traci w 16-ej min. czwartą bramkę ze strzału Zimmera.

Pogoń atakuje nadal, napastnicy strzelają jednak niecelnie, natomiast Warcie udaje się uzyskać bramkę z przeboju Szerfkiego.

W Pogoni wyróżnili się: Wasiewicz i Niechcioł. W Warcie — Fontowicz, Sobkowiak, Szerfkie i Kryśkiewicz.

Sędziował niezdecydowanie p. Bergfal z Warszawy.

Dąb—Śląsk 2:1 (1:0)

Katowice, 21 czerwca.

Dzisiejszy mecz Dębu ze Śląskiem zgromadził na boisku Dębu blisko 8 tysięcy widzów. Niestety ulewny deszcz zepsuł ciekawie zapowiadające się spotkanie. Dąb uzyskał zasłużone zwycięstwo, zdobywając obie bramki ze strzałów Ogórka. Bramkę dla Śląska uzyskał God. Sędziował b. dobrze p. Schneider z Krakowa.

Andrzejewski zachwyca stolicę

na meczu ŁKS -- Legja 2:1 (1:0)

WARSZAWA, 21 czerwca.

Mało kto liczył się w stolicy z ewentualnością wywiezienia przez łodzian obu punktów. Dobra gra Legji na ostatnim meczu z Warszawianką z jednej strony, a ogólnie słabe wyniki łodzian z drugiej czyniły z wojskowych faworytów dzisiejszego spotkania.

Tymczasem spotkanie zakończyło się wielką niespodzianką. Nietylko ŁKS wygrał, ale nawet był drużyną lepszą. Grę łodzian cechowała myśl przewodnia i chociaż wykończenie czasem zawodziło to jednak braki te zupełnie zanikały na tle większości dobrych zagrań, dobrej kondycji i wielkiej ambicji jakie zaobserwowaliśmy dziś u jednego zespołu ligowego Łodzi.

W Warszawie oddawna panowało mniemanie że ŁKS. gra bardzo słabo i jest jednym z faworytów na... spadek z ligi. Z tego mniemania wybił ŁKS. dziś opinję stołeczną. Wykazał on znaczne postępy i szereg niewątpliwie dodatnich cech, które wpoił w drużynę trener Czeisler.

ŁKS. zaprezentował dziś dwu graczy, w których sfery piłkarskie widzą przyszłych reprezentantów Polski. Pierwszym z nich jest bramkarz Andrzejewski. Młody ten chłopiec swoją intuicją, znakomitemi paradami i niezwykle śmiałemi interwencjami zachwycił publiczność i zbierał ciągłe brawa. Gdyby nie on ŁKS spotkania tego by nie wygrał, bowiem mimo dobrej gry Legja oddała sporo strzałów na bramkę. Andrzejewski był najlepszym bramkarzem polskim jaki w ciągu ostatnich dwuch sezonów przewinął się przez boiska warszawskie i niewątpliwie zasili on olimpijską grupę piłkarską.

Doskonale również wypadł Wolski na prawym łączniku, napastnik o pierwszorzędnych warunkach i doskonałej orjentacji. Murem nie do przebycia był stary Karasiak. Lewandowski kierował atakiem bardzo dobrze i był niezwykle groźny, tak samo jak i wnoszący w grę wiele żywiołowości Król. Reszta drużyny również bez zarzutu. Na obronie brakło Gałeckiego Legja natomiast grała chaotycznie i bezmyślnie W ataku jedynie obaj skrzydłowi Wypijewski i Rajdek wnosili trochę życia w anemiczną grę warszawian. Oni to najczęściej zagrażali Andrzejewskiemu. Nawrot bardzo słaby unikał bliższego kontaktu nietylko z graczami ale i z piłką. Najlepszy jeszcze Cebulak na środku pomocy, ale zupełnie odosobniony.

Gra rozpoczęła się ostrym szpurtem łodzian, którzy przez pierwszych pięć minut gniotą niemiłosiernie. Niestety Król dwa razy przestrzeliwuje, a strzał Wolskiego grzęźnie w rękach Kellera. W 6 minucie następuje ukoronowanie tej przewagi ŁKS-u. Król wkrada się pomiędzy Martynę i Szczotkowskiego i zdecydowanym strzałem zdobywa pierwszą bramkę. ŁKS. ma coraz więcej z gry, która dopiero pod koniec pierwszej połowy się wyrównuje. W 28 minucie Andrzejewski daje próbkę swego talentu i pięknie broni główkę Nawrota. Minutę potem Rajdek ramieniem chce piłkę wepchnąć do bramki, oczywiście zamiar ten unicestwiony zostaje przez sędziego Wacka Kuchara ze Lwowa. Wraz z gwizdkiem na przerwę Andrzejewski brawurowo rzuca się na strzelającego Nawrota i zdejmuje mu piłkę z nogi.

Po przerwie Legja zrywa się do ataku. Andrzejewski wielokrotnie interwenjuje. W 15 minucie broni w powietrzu robinzonadą przed kornerem. Jego podanie chwyta Król przedłuża do Lewandowskiego, ten przebija się przez Martynę i Przeździeckiego i wykorzystuje nieporozumienie pod bramką Legji, strzelając drugą bramkę. ŁKS. coraz bardziej przeważa. W 20 min. Król z połowy boiska doskonale strzela Keller jednak z trudem broni.

Legja rozpaczliwie chce uniknąć porażki. Martyna idzie do ataku i w 25 minucie podaje do Rajdka, ten podprowadza piłkę do samej bramki. Andrzejewski rzuca się, jednak Rajdek jest zbyt blisko i piłka grzęźnie w siatce. Jest 2:1.

Legja chce teraz za wszelką cenę wyrównać gra staje się ostra. ŁKS. jednak niepoddaje się utrzymując nadal grę otwartą. Lewandowski parę razy groźnie występuje pod bramką wojskowych, potem znów Legja zarabia dwa kornery, nie potrafiąc ich jednak wyzyskać i schodzi z boiska pokonana.

Nowe rekordy Polski

ustanowiły Kwaśniewska i Wajsówna

W dniu wczorajszym w ramach popisów zorganizowanych przez Sokół w Pabjanicach startowały również w rzucie dyskiem i oszczepem Wajsówna i Kwaśniewska.

Obie ustanowiły dwa sensacyjne rekordy Polski: Wajsówna poprawiła znacznie swój rekord Polski w rzucie dyskiem, uzyskując świetny wynik — 45.77 mtr. zbliżając się znacznie do rekordu światowego Mauermeier. Kwaśniewska rzuciła oszczepem 43.09 mtr. poprawiając również znacznie swój własny rekord Polski.

Wszystkie rzuty Wajsówny przekraczały 45 mtr.

Sensacje mistrzostw Europy środkowej

Admira pokonana w stosunku 4:0 (1:0)

W niedzielnych rozgrywkach o puhar Europy Śodkowej zanotowano sensację wielkiego kalibru w postaci wysokiej porażki mistrza Austrji Admiry. Wyniki spotkań niedzielnych przedstawiają się następująco:

WIEDEŃ: Prostejów — Admira 4:0 (1:0). Mistrz Austrji z Platzerem na czele zawiódł kompletnie. Rapid—AS. Roma 3:1 (2:0). Bramki dla Rapidu uzyskali: Binder (2) i Probst.

BOLONJA: FC. Bologne—Austria 2:1.

BUDAPESZT: Ferencvarosi—Slavia 5:2.

RZYM: Amrosiana—Zidenice 3:2 (0:2).

TURIN: FC. Torino—Ujpesti 2:0.

Budapeszt, 21 czerwca.

W meczu piłkarskim o puhar Europy Środkowej austrjacka Vienna pokonała budapeszteńską Hungarję 2:0.

Praga, 21 czerwca.

W meczu o puhar Europy Środkowej czeska Sparta pokonała budapeszteński Phoebus 5 : 2 (2 : 2).

• • •

W meczu piłkarskim rozegranym w Sztokholmie Szwecja pokonała Szwajcarję 5:2 (2:0).

W Chicago Ovens ustanowił nowy rekord świata w biegu na 100 mtr., uzyskując wynik 10,2.

Szosowcy znów się obcięli

Marne czasy uzyskane w 100 klm. wyścigu treningowym

Repetycja szosowców łódzkich zarządzona przez Ł.O.Z.K. naskutek słabych wyników, uzyskanych w wyścigu o mistrzostwo okręgu nie udała się. Szosowcy nasi otrzymać muszą i tym razem notę niedostateczną, gdyż mimo sprzyjających warunków zarówno terenowych, jak atmosferycznych nie potrafili zejść poniżej trzech godzin. Winę zdaje się ponosić tym razem Kołodziejczyk, który będąc „kapelmistrzem" całej „orkiestry" kolarskiej dyrygował w ten sposób, że uzyskanie lepszego czasu stało się niemożliwe, choć zejście poniżej trzech godzin leży obecnie w granicach możliwości conajmniej dziesiątki naszych czołowych kolarzy.

Wyścig podobnie jak mistrzowski nie miał przebiegu specjalnie interesującego. Jechano razem w grupie złożonej z ośmiu zawodników, a rozegrano wyścig dopiero na samym finiszu, gdzie szybszym okazał się Kołodziejczyk.

Dość ciekawy był moment w drodze powrotnej za Sieradzem. Jeszcze w tamtą stronę do półmetka został w Sieradzu Kolski, mający reperację gumy. Zaczekał on tu na powracającą czołówkę i dołączył się do niej, jadąc oczywista poza konkursem. Po kilku kilometrach Kolski znacznie świeższy od swych kolegów zainicjował ucieczkę, a że nie znaleźli się chętni do pościgu, przejechał całą drogę sam, przybywając do Pabjanic dużo przed resztą.

Ostatecznie więc wyścig wygrał Kołodziejczyk w czasie 3.00.14 przed swymi kolegami klubowymi Jaskulskim i Szycem, pozostającymi wtyle o ułamki sekundy. Dalej uplasowali się: Stolarczyk (ŁKS), Świątkowski (Zjednoczone), Szmidt (ŁTK), Leśkewicz (WIMA), Kasprzak (WIMA) i Bułak (WIMA).

Na metę jako piąty przybył Wójcik, został jednak sklasyfikowany na dziesiątem miejscu spowodu korzystania z prowadzenia.

FC Nürnberg mistrzem piłkarskim Niemiec

Berlin, 21 czerwca.

W finałowym meczu o mistrzostwo piłkarskie Niemiec FC Nürnberg pokonał Fortunę (Düsseldorf) w stosunku 2:1

Mecz miał dramatyczny przebieg i trwał 120 minut. Przyglądało mu się 55 tysięcy widzów. Na przedmeczu zeszłoroczny mistrz Niemiec Schalke 04 pokonał Vorwärts (Gliwice) 8:1.

Zmiana trasy wyścigu kolarskiego do morza

Warszawa, 21 czerwca.

Trasa wyścigu kolarskiego do morza, rozpoczynającego się w końcu bieżącego tygodnia, została przez organizatorów w dniu wczorajszym zmieniona w ten sposób, że wyścig, który miał początkowo prowadzić przez Łódź ominie to miasto, jak również i Toruń.

Stało się to dzięki niemożności dojścia do porozumienia przez organizatorów imprezy W.O.Z.K. z zarządem Ł.O.Z.K. Warszawianie chcieli, by Łódź partycypowała w wydatkach, na co łodzianie oczywista zgodzić się nie chcieli.

W drodze powrotnej wyścig prowadzić będzie z Gdyni do Chojnic, z Chojnic do Włocławka i z Włocławka do Warszawy. W ten sposób czas trwania wyścigu został też skrócony o jeden dzień.

Pływacy amerykańscy startować będą w Łodzi

Warszawa, 21 czerwca.

Zarząd Polskiego Związku Pływackiego zajmował się pismem okręgu łódzkiego w sprawie zorganizowania w sierpniu w Łodzi imprezy z udziałem olimpijskiej drużyny Stanów Zjednoczonych, która przyjeżdża na tournee po Polsce.

Pismo związku łódzkiego potraktowane zostało przychylnie i amerykanie napewno wystąpią w Łodzi. P.Z.P. postanowił, że do Łodzi pojedzie część ekspedycji w składzie pięciu zawodników, a druga piątka wystąpi w tym czasie w Ciechocinku w zawodach propagandowych.

Beograd—Kraków 2:2(1:1)

KRAKÓW, 21 czerwca.

Jako główny punkt uroczystości jubileuszowych KOZPN-u odbył się międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją stolicy Jugosławji Beogradu a reprezentacją Krakowa.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2. Do przerwy wynik brzmiał 1:1.

Jugosłowianie podobali się bardzo, demonstrując pierwszorzędną grę, natrafili jednak na dobrze dysponowanych krakowian.

Tarłowski zwycięża ponownie Tłoczyńskiego

Poznań, 21 czerwca.

W finale turnieju tenisowego o mistrzostwo Poznania Tarłowski pokonał Tłoczyńskigeo w czterech setach 6:3, 6:2, 5:7, 6:2.

W ten sposób Tarłowski powtórzył swój sukces lwowski.

W grze pojedyńczej pań Jaśkowiakówna (Poznań) pokonała w finale Andrutową (Grudziądz) 6:4, 6:2.

Tenisiści wrocławscy, którzy startowali w turnieju wyeliminowani zostali już w półfinałach.

Starzyński zwycięża w biegu szosowym w Warszawie

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie szosowy wyścig kolarski nad Wisłą na dystansie 147 klm.

Zwyciężył Starzyński w czasie 4.38.16 przed Wasilewskim, Napierałą, Domańskim, Oczajnikowem i Hofsznajdrem z ŁKS-u.

Sukces motocyklistów łódzkich w Warszawie

W Warszawie w motocyklowym zjeździe gwiaździstym pierwsze miejsce w kategorji 350 cm. zajął łodzianin Tymowski (ŁKM), zaś w kategorji z przyczepkami również łodzianin Goldberg (ZKM).

Siedem rekordów Łodzi

padło na mistrzostwach pływackich

Siedem rekordów okręgowych — oto plon dwudniowych mistrzostw pływackich Łodzi. Jakościowo klasa pływaków łódzkich podniosła się w sposób widoczny natomiast ilościowo rozrost pływactwa w stosunku do lat ubiegłych nie przestawia się pomyślnie! Poza zawodnikami ŁKS-u i Makkabi zawodników innych klubów nie było.

ŁKS. wzmocnił znacznie swą drużynę przez pozyskanie Gołębiowskiego i młodziutkiej Kowalskiej. Gołębiowski to pływak o dużej przyszłości, który przy lepszem odbiciu na nawrotach, będzie b. groźnym przeciwnikiem dla Elsnera.

Niemniejszym a bodaj nawet większym talentem w konkurencjach kobiecych okazała się Kowalska. Za każdym niemal startem rozprawia się ona z rekordami łódzkiemi pań. Uzyskała ona pierwszą klasę i w szybkiem tempie zbliża się do rekordów Polski.

W drużynie pływackiej Makkabi, wyróżniła się 11-letnia „Nina", zajmując drugiej miejsce po Kowalskiej w biegu 100 mtr., zaś w konkurencjach męskich Kałowski.

Znakomitą formą zabłysknął Elsner. Nabrał on szybkości i wytrzymałości, to też gładko rozprawił się z rekordami na 100 i 400 mtr. stylem dowolnym panów, poprawiając je na 1.07,5 i 6.07,4. Dalsze dwa rekordy były dziełem Kowalskiej (ŁKS) w biegu 100 mtr. i 200 mtr. stylem klasycznym pań: 1.48,8 i 3.50,8.

Wyniki Elsnera i Kowalskiej pozwoliły również ŁKS-owi ustanowić nowe rekordy okręgu w sztafetach: 3×100 mtr. stylem zmiennym i 4×200 mtr. stylem dowolnym panów oraz 3×100 mtr. stylem zmiennym pań 5.56,8.

Najciekawsza walka odbyła się w biegu 200 mtr. stylem klasycznym panów. Zupełnie niespodziewanie po strzale prowadzenie objął Gołębiowski przed Ginterem, który dopiero po zażartej walce zdołał wywalczyć pierwsze miejsce w czasie 3.15,2. W biegu tym Gołębiowski zdobył pierwszą klasę. Trzeci — również po zaciętej walce — był Borenstein (Mak.) zdobywca pierwszego miejsca w kl. II-ej.

W innych konkurencjach wyniki były następujące: 100 mtr. stylem klasycznym: I klasa Ginter 1.29,8, II klasa Kałowski (Makkabi) 1.40,1 III kl. 1) Gołębiowski 1.32,4. Wynikiem tym Gołębiowski uzyskał pierwszą klasę. 200 mtr. stylem dow. II kl. 1) Belski (ŁKS) 3.15,6, III kl. 1) Wirski (ŁKS) 3.30,4, 100 mtr. stylem grzbietowym I klasa: 1) Elsner, II klasa: 1) Hartwig 1.38,5, III klasa: Dębowski 1.44. Wynikiem tym uzyskał Dębowski II-gą klasę.

200 mtr. stylem dowolnym panów: 1) Elsner 2.46,8, 100 mtr. stylem dow. panów II kl.: 1) Kosiński 1.24,4, III kl. 1) Wirski (ŁKS) 1.26,8.

400 mtr. stylem dow. panów II kl.: 1) Szyc (ŁKS) 7,38,2.

Konkurencje żeńskie: 100 mtr. stylem dow. II kl. 1) Węgrowska (ŁKS) 1.55,8, 100 mtr. stylem grzbietowym III klasa: 1) Wińska (ŁKS) 2.02,5. Sztafeta 4×100 mtr. stylem dow. ŁKS. 8.12,5.

W skokach z trampoliny pierwsze miejsce zajął Hempiński (ŁKS) 38.41 pkt. przed Przyborowskim (ŁKS) i Kleinmanem (Makkabi).

Organizacja zawodów w oba dni dobra.

W dniu dzisiejszym odbędzie się na pływalni ŁKS-u ostatnia konkurencja mistrzostw — bieg długodystansowy na 1500 mtr.

Odwołanie pięcioboju

o mistrzostwo okręgu

Zapowiedziany na wczoraj pięciobój lekkoatletyczny pań o mistrzostwo okręgu, który miał się odbyć w Pabjanicach został w ostatniej chwili odwołany przez zarząd ŁOZLA. Ma się on odbyć w przyszłą niedzielę.

Piłkarskie mistrzostwa juniorów

W miejsce wyznaczonych na sobotę i niedzielę 8 spotkań junjorów odbyło się tylko 6. Sędziowie zbagatelizowali sobie mecze ŁTSG—Tajfun i Makkabi—Nordja i z tej przyczyny oba te mecze się nie odbyły. Poszczególne grupy krystalizują zwolna swoje oblicze.

W grupie A walka o tytuł mistrza z pewnością rozegra się między WKS-em a Union-Touringiem. WKS. pokonał wczoraj Wimę 2:1 Union-Touring zaś onegdaj Bar-Kochbę 7:0 (4:0).

W grupie B zdecydowanym faworytem na mistrza jest drużyna TUR-u, która w sobotę po pięknej grze pokonała junjorów Zjednoczonych 3:2 (2:2). Pozatem w tej samej grupie ŁKS. wygrał z Hakoahem 5:3 (3:1).

Najciekawiej zapowiadają się rozgrywki w grupie C., gdzie o tytuł mistrza z równem powodzeniem walczą Widzew, Union-Touring 2 oraz ŁKS 2.

W sobotę pokonał w tej grupie ŁKS—SKS. 4:1 (1:1), Bar-Kochba, zaś zwyciężyła Nordję 3:2 (0:2).

Piłka nożna w Piotrkowie

W Piotrkowie rozegrano w niedzielę dwa mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy B. Concordia pokonała Ruch 5:2 (4:1), zdobywając bramki ze strzałów: Szczypińskiego, Wąchały i Pieszcza. Dla Ruchu bramki uzyskali: Charliński i Jabłoński.

W drugim meczu Skra pokonała Koluszkowski KS. w stosunku 3:2 (3:1), zdobywając bramki przez Gadalę (2) i Grasonia.

Mistrzostwa ligi lwowskiej

Lwów, 21 czerwca.

W meczach o mistrzostwo ligi lwowskiej Pogoń Ib pokonała Drugi Sokół 3:0 (1:0), uzyskując wszystkie bramki ze strzałów Nachaczewskiego, a Hasmonea uzyskała z Lechją wynik bezbramkowy. W spotkaniu towarzyskiem Czarni pokonali Ukrainę 2:1 (0:0).

AKS mistrzem

ligi śląskiej

Chorzów, 21 czerwca.

W decydującym meczu o mistrzostwo ligi śląskiej Amatorski KS pokonał KS Słowian (Kat.) w stosunku 5:1 (2:1), zdobywając tytuł mistrza. Meczowi przyglądało się 3 tysiące widzów. Bramki dla AKS-u zdobyli: Wostal (2), Marszel, Urbański i Pytel po jednej. W drugiem spotkaniu ligi śląskiej Czarni uzyskali zwycięstwo walcowerem na skutek zawieszenia Koszarawy.

Wysokie zwycięstwa faworytów

w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A

Wczorajsze spotkania o mistrzostwo klasy A wyjaśniły częściowo sytuację w tabeli, która prawdopdobnie do końca rozgrywek nie ulegnie już większym zmianom.

Tytuł mistrza ma już niemal zapewniony zespół ŁTSG., a do klasy B według wszelkiego prawdopodobieństwa spadnie Makkabi.

Tabela przedstawia się następująco:

Klub	Gier	Pkt.	Stos. br.
1) ŁTSG.	15	25	45:10
2) Union-Touring	15	22	36:16
3) Widzew	15	21	33:21
4) Burza	15	21	31:20
5) P.T.C.	15	15	23:26
6) WIMA	14	12	22:24
7) S.K.S.	15	12	18:21
8) Ł.K.S. Ib	15	9	18:21
9) W.K.S.	15	8	16:35
10) Makkabi	14	3	10:42

ŁTSG — SKS 6:0 (2:0)

Gdyby z ołówkiem w ręku notować sytuacje podbramkowe obu zespołów to przewaga byłaby po stronie strzelców. SKS. był w polu drużyną zupełnie dobrą, przewyższającą okresami swego przeciwnika natomiast w polu karnem grali napastnicy strzelców beznadziejnie słabo, nie wykorzystując najdogodniejszych sytuacji. Inaczej miała się rzecz u napastników ŁTSG. Tam każdy atak krył w zarodku bramkę. Czarno-biali wykorzystali w stu procentach sytuacje podbramkowe i dlatego zwycięstwo ich uważać należy za zasłużone.

Obok świetnie dysponowanych napastników wymienić należy doskonale grającą obronę z niezawodnym Mikołajczykiem na czele. W SKS trudno kogoś wyróżnić. Drużyna posiada dużo luk, przyczem najsłabszą częścią drużyny jest atak.

Pierwszy kwadrans gry należy do ŁTSG., który w krótkich odstępach czasu zdobywa przez Voigta dwie bramki. Inicjatywę przejmują następnie strzelcy, lecz nie są w stanie nic zdziałać.

W drugiej połowie gra ŁTSG. b. skutecznie, uzyskując dalsze cztery bramki ze strzałów Voigta (2), Królewieckiego i Millera.

Sędziował dobrze p. Lange.

Widzew — Burza 2:0 (2:0)

Goście pabjaniccy zbyt lekko potraktowali sobie mecz z Widzewem, w konsekwencji czego doznali zasłużonej klęski.

Łodzianie tym razem wystąpili bez Mielczarka na prawem skrzydle oraz Jaskuły i Wachnika. Zastępca Mielczarka — Stępień grał słabo, marnując dużo dogodnych pozycyj podbramkowych.

Burza niemile rozczarowała. Zwłaszcza do przerwy pabjaniczanie grali poniżej swej zwykłej formy, która w niczem nie usprawiedliwia jej pozycji w tabeli. Od większej klęski ochronił drużynę bramkarz Happe. Dobrze spisali się również Bauer i Bajer.

Do przerwy zaznacza się przewaga gospodarzy. W tej fazie gry łodzianie zdobywają dwa goale przez Jankowskiego (z rzutu karnego) oraz Augustyniaka.

Po zmianie stron Burza za wszelką cenę dąży do poprawienia wyniku. Gra przybiera na ostrości. Zawodnicy Burzy zachowują się niesportowo, za co sędzia zmuszony jest w 17-ej minucie usunąć z boiska Rajcherta i w 22-ej minucie — Cerfasa, który schodząc, zachował się w stosunku do arbitra skandalicznie.

Zdawałoby się, że Widzew, posiadając taki handicap opanuje całkiem teren. Tymczasem Burza gra b. ambitnie, stwarzając groźne sytuacje pod bramką Widzewa. Na kilka minut przed końcem Sudra zawinia rękę. Rzut karny strzela Bauer w poprzeczkę, marnując świetną okazję.

Naogół zawody należały do interesujących, mimo, że gra nie stała na wysokim poziomie.

Sędziował b. słabo p. Chłodziński.

WKS — WIMA 1:1 (1:0)

W.K.S. poprawił się ostatnio w formie. Gdyby Stolarski uczestniczył do końca meczu, niewątpliwie Wojskowi odnieśliby zwycięstwo. Dobrze spisał się prawy obrońca, pomoc oraz prawoskrzydłowy.

Wima grała b. słabo. W drużynie fabrycznej nic się nie kleiło.

Do przerwy W.K.S. uzyskuje prowadzenie ze strzału Stolarskiego. W tej fazie gra jest wyrównana.

Po przerwie Stolarski gra tylko kilkanaście minut, poczem, czując się niedobrze — opuszcza boisko. Wyrównanie pada z rzutu karnego, pewnie egzekwuje Lenart II.

Zaznaczyć jeszcze wypada, że przez kilka minut gospodarze grali w 10-kę, gdyż zeszedł z boiska Lenart po odniesionej kontuzji.

Sędziował p. Stępień.

PTC—ŁKS 6:1 (3:1)

Dobrze dysponowany zespół pabjanicki miał przez cały czas gry przewagę nad osłabioną rezerwą ŁKS-u. W zespole łódzkim zawiódł kompletnie atak. Bramki dla pabjaniczan zdobyli: Kubiński (4) i Mielczarek (2). Dla ŁKS-u Jaroszczak. Sędziował p. Naporski.

Mistrzostwa klasy B

Dalsze zwycięstwa Zjednoczonych i TUR-u

Na froncie mistrzostw kl. „B" niedziela wczorajsza przyniosła zaognienie rywalizacji Zjednoczonych i TURU w walce o tytuł mistrza. Kwestją otwartą pozostaje także kogo los skaże na degradację do kl. „C": Bar Kochbę czy K.K.S. Hakoah poniósł wczoraj dalszą porażkę, wykazując słabą formę.

TUR — HAKOAH 6:2 (2:1).

Zwolennicy drużyny żydowskiej w ciągu niespełna 2-ch tygodni połknąć musieli trzecią gorzką pigułkę. Wczoraj zaznał bowiem Hakoah znów goryczy porażki, tym jednak razem od drużyny bezwzględnie lepszej i choć tym razem w szeregach jego odmłodzonej drużyny panował duch jaknajlepszy.

TUR wystąpił bez swego najlepszego zawodnika, bramkarza Kwiatkowskiego, który w ubiegłym tygodniu na meczu z Zjednoczonymi złamał nogę.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Płóciennik 3, Kopczyński, Damicki, Słowianek, dla pokonanych: Pytel i Aronowicz. Sędzia p. Kowalewski, mimo naprężonej atmosfery na boisku, w zupełności panował nad sytuacją.

ZJEDNOCZONE — BAR KOCHBA 5:1 (2:0).

Mimo dzielnej postawy drużyny żydowskiej przez całe 90 min. osiągnął leader tabeli wysokie zwycięstwo, które ma do zawdzięczenia przedewszystkiem Niewiadomskiemu oraz lotnym napastnikom.

W Bar Kochbie najlepsi: Liberman i Kuchcik. Bramki: Zych (2 z karn.), Matrończyk i Sikorski po dwie. Sędziował p. Kahan.

Kielecki OZPN

został rozwiązany

Ubiegłej soboty nadeszła do Częstochowy wiadomość iż PZPN rozwiązał zarząd OZPN-u i mianował komisarza w osobie p. Krasowskiego, członka W.G. i D. PZPN. Pozatem do współpracy zaproszeni zostali pp. kpt. Spaltenstein b. prezes zlikwidowanego kiel. OKS. i obecny przew. WSS. przy kiel. OZPN kpt. Wołowiec prezes „Brygady" oraz p. Kanus prezes „Skry" kpt. zwiazkowy O.Ż.P. N.

Mistrzostwa piłkarskie

klasy A okręgu poznańskiego

W meczach piłkarskich o mistrzostwo poznańskiej klasy A uzyskano w niedzielę następujące wyniki: Legja — Ostrowia 4:1 (2:1).

Bramki dla Legji uzyskali Mikołajewski, Klimczak (najładniejsza), Skowroński i Kwintkiewicz II. Dla pokonanych Szubert.

W drugiem spotkaniu HCP pokonało Wartę Ib 4:0. Decydujący mecz o mistrzostwo okręgu poznańskiego rozegrany zostanie w przyszłym tygodniu między Legją a HCP.

Uroczystości jubileuszowe

Krakowskiego Związku Piłki Nożnej

Kraków, 21 czerwca.

Wczoraj przed południem odbyły się uroczystości jubileuszowe z okazji 15-lecia Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, jednego z najstarszych związków piłkarskich w Polsce.

Uroczystości rozpoczęły się mszą święta w kościele św. Anny, poczem odbyła się akademja w salonach kl. społecznego, w której wzięli udział przedstawiciele władz związków i delegaci klubów. Akademję zagaił wiceprezes KZOPN p. starosta Wnęk w nieobecności prezesa gen. Monda. P. starosta Wnęk podkreślił wspaniały rozwój związku, wspominając o 15-letnim jubileuszu pracy, który obchodzi wiceprezes p. red. Statter.

Po deklamacji artysty teatru im. Słowackiego p. Wacława Nowakowskiego wygłosił przemówienie znany literat dr. Zygmunt Nowakowski. Skolei historję KZOPN naszkicował p. red. Statter. Akademję zakończono odśpiewaniem kilku pieśni.

Wiadomości z kraju

— W Zakopanem odbył się jeszcze wczoraj zjazdowy bieg narciarski. Zwyciężył Zajonc przed Jankowskim.

— W biegu szosowym kolarskim na Śląsku na dystansie 103 klm. zwyciężył Wygląda (Śląsk) 2.59.25 przed Dudą (Kraków) 3.00.33.

— W Wilnie Sarnowska rzuciła oszczepem 36.50 mtr., zaś na Śląsku dziesięciobój wygrał Dyka 5.159 pkt.

— W meczach tenisowych o mistrzostwo drużynowe Polski Pogoń (Katowice) pokonała Katowicki Klub Tenisowy 4:3, zaś w Krakowie Cracovia pokonała AZS (Kraków) także 4:3.

— W Poznaniu Heljasz rzucił kulą 15.22 mtr. i dyskiem 42.66 mtr.

— Tytuł mistrza piłkarskiego Wilna zdobył ponownie WKS Śmigły.

— Drużyna Marynarki Wojennej pokonała w meczu piłkarskim kombinowaną drużynę Gedanji 7:1 (5:0).

Nieudany start

tenisistów Makabi

Pierwszy występ tenisistów Makabi łódzkiej na szerszej arenie zakończył się ich fatalną porażką. W meczu o drużynowe mistrzostwo Polski klasy „B" została Makabi pokonana przez Warszawiankę w wiele mówiącym stosunku 7:0.

Łodzianie na tle bynajmniej nie świetnych gości warszawskich zaprezentowali się bardzo blado, a na dodatek wystąpili jeszcze w składzie niekompletnym bez reprezentontów w singu pań i w grze mieszanej.

W dość słabym zespole łódzkim nieco ponad poziom wybijali się Perelman i Reznik. Warszawianie, nie reprezentujący również żadnej klasy, wygrali jednak spotkanie najzupełniej zasłużenie, dzierżąc przez cały czas meczu inicjatywę.

W grze pojedyńczej panów uzyskano wyniki: Buczyński (W) — Klajnman 1:6, 6:3, 7:5, Adamczewski — Reznik 6:0, 9:7, Buczyński — Reznik 6:2, 5:7, 7:5, Adamczewski — Klajnman 6:1, 6:2.

W grze podwójnej para warszawska Adamczewski, Buczyński pokonała Klajnmana, Perelmana 6:4, 3:6, 6:4.

Warszawianka Narbuttówna w grze pojedyńczej i para Narbuttówna — Adamczewski nie mieli przeciwników, zdobywając punkty bez gry.

Zwycięstwo akademików

niemieckich w Warszawie

W Warszawie w meczu lekkoatletycznym zespołów akademickich Deutsche Studentschaft z Berlina pokonał warszawski A.Z.S. w stosunku 86:71. Pławczyk wygrał 110 mtr. płotki, dysk i tyczkę: 16,1 sek. 41.56 mtr. i 3.53 mtr. Bieg 5 klm. wygrał Duplicki w czasie 15.48 m. Naogół wyniki były przeciętne.

Dwa zwycięstwa piłkarzy

węgierskich w Wilnie

W Wilnie bawiła węgierska drużyna piłkarska Budafoc, która w sobotę pokonała Makabi 8:2, zaś w niedzielę WKS Śmigły 5:2.

Mistrzostwa łucznicze

Polski odbyły się w Krakowie

Kraków, 21 czerwca.

Dziewiąte narodowe zawody łucznicze o mistrzostwo Polski zgromadziły na starcie łącznie około 100 zawodniczek i zawodników z całego kraju. Uroczyste otwarcie zawodów nastąpiło w sobotę. Organizacja spoczywała w rękach okręgu krakowskiego z dr. Bunschem na czele.

Dotychczas ukończono konkurencje panów w trójboju w strzelaniu na krótkie odległości t. j. 25, 35, 50 metrów. Wyniki indywidualne przedstawiają się następująco:

Szymuś (PPW Kraków) 707 punktów, nowy rekord Polski. Bogulski (Sokół, Kraków) 667 punktów. Pazdej (Zw. Strzelecki, Warszawa) 641, Prugar (Pogoń, Lwów) 636, Wójcik (PPW Kraków) 635, Mrażek (Sokół, Kraków) 562.

Wyniki zespołowe: Pocztowe PW Kraków) Szymuś, Wójcik i Doletor) 1759 p., Sokół Kraków (Bogulski, dr. Bunsch i Mrazek) 1629 p., „Boruta" Zgierz 1245 p.

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 35

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 18 czerwca 1936 r.

1. Przenosi się zawody o mistrzostwo klasy A Makabi — UT z dnia 21. 6. 36 r. na dzień 20. 6. 1936 r. godz. 17.30 boisko WKS.

2. Podaje się do wiadomości, iż drużyna KS Strzelec (Aleksandrów) została wycofaną z mistrzostw kl. C.

3. Wzywa się sekretarzy klubów: Strzelecki Klub Sportowy (Głowno), Zw. Strzelecki „Norblin" (Głowno) i Związek Strzelecki (Konstantynów) do WG i D ŁZOPN na środę, dnia 24-go czerwca 1936 r. na godz. 18.00.

4. Podaje się do wiadomości, iż zawodnik karencyjny Ruschil Józef został potwierdzony dla KP „Zjednoczone".

5. Wobec rezygnacji „Burzy" odwołuje się zawody Burza II — Widzew II wyznaczone na dzień 21. 6. 1936 r. i przyznaje się 3:0 walkover na korzyść Widzewa II.

6. Zawiesza się automatycznie zawodnika Krzymuskiego (PTC). Wymiar kary zostanie ustalony po przeprowadzeniu dochodzenia.

7. Zawiesza się automatycznie zawodnika Karbowiaka (PTC). Wymiar kary zostanie ustalony po przeprowadzeniu dochodzenia.

8. Karze się zawodników:

a) Rozmaryna Abrama (Makabi - Łódź) 2-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 22. 6. do dn. 5. 7. 1936 r. za przewinienie na zawodach Makabi — Widzew w dniu 11. 6. (par. 124 b);

b) Raucherta Adolfa (Burza) 2-tygodniową dyskwalifokacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie na zawodach Burza — UT w dniu 14. 6. (par. 124 b);

c) Michalskiego Bronisława (UT) pozbawieniem mandatu kapitana drużyny na przeciąg 1 miesiąca (od 22. 6. do 21. 7. 1936 r.) za przewinienie na zawodach UT — Burza w dniu 14. 6. 1936 r. (par. 124 n);

d) Owczarka Józefa (SKS—Łódź) 1-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 22. 6. do 28. 6. za przewinienie na zawodach SKS — PTC w dniu 31. 5. 1936 r. (par. 124 b);

e) Cеglińskiego Marjana (ŁKS) 4-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 22. 6. do dnia 19. 7. 1936 r. za przewinienie na zawodach Makabi II —ŁKS II w dniu 14. 6. (par. 124 k);

f) Dankiewicza Salomona (Makabi Łódź) surową naganą za przewinienie na zawodach Makabi II — ŁKS II w dniu 14. 6. (par. 124 a);

g) Krawczyka Henryka (Widzew) 1-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 22. 6. do dnia 28. 6. 1936 r. za przewinienie na zawodach Widzew II —PTC II w dniu 14. 6 (par. 124 a);

h) Wochnę Eugenjusza (Wima) surową naganą za przewinienie na zawodach Wima II — ŁTSG II w dniu 14. 6. 1936 r. (par. 124 a);

i) Szulca Bronisława (Konstantynowski KS) surową naganą za przewinienie na zawodach Huragan — Konst. KS w dniu 14. 6. (par. 124a);

j) Lenarta Bolesława (Wima) 1-tygodniową dyskwalifakcją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie na zawodach Wima —SKS w dniu 11. 6. 1936 r. (par. 124 a);

9. Zawiesza się resztę kary zawodnikowi Notowi Symcha (Hakoah—Łódź) na okres 6 miesięcy.

10. Weryfikuje się zawody Sokół II (Zduńska Wola) — Makabi (Zd. Wola) z dnia 7. 6. jako 3:0 walkover na korzyść drużyny Makabi ponieważ w drużynie Sokoła II występował zawodnik pod fałszywem nazwiskiem.

W związku z powyższem karze się kapitana drużyny Sokoła II Wagnera Brunona 12-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 21. 6. 1936 roku do dnia 20. 6. 1937 r. a TG „Sokół" (Zduńska Wola) grzywną zł. 5.

11. Zawiesza się z dniem 22. 6. 1936 r. zawodnika Wentla Marjana (ŁKS) do czasu przeprowadzenia dochodzenia w związku z zawodami ŁKS II — Makabi II w dniu 14. 6. 36.

12. Wzywa się sekretarza Makabi - Pabianice z pieczątką klubową do sekretarjatu ŁZOPN w celu zaopatrzenia pieczęcią nadesłanych odcinków zwolnień.

Koniec karjery politycznej Hoovera

Kierownictwo partji republikańskiej przeszło w ręce młodych ludzi

Nowy Jork, 21 czerwca. (PAT).

Odbyty niedawno w Cleveland kongres partji republikańskiej zasługuje na szczególną uwagę nietylko ze względu na zespolenie całego stronnictwa i szybkie jednomyślne wybranie kandydata do prezydentury — ale także ze względu na następujące dwa wyniki. Po pierwsze zakończył on raz na zawsze karjerę polityczną b. prezydenta Hoovera, który według amerykańskiej tradycji był leaderem swego stronnictwa, aż do chwili wybrania przez stronnictwo innego kandydata do prezydentury stanów. Trzeba przyznać, że Hoover zachował się w tej sytuacji z wielkim taktem i nawet odzyskał życzliwość stronnictwa, które miało do niego dobrze uzasadnione żale. Dowodem tego pojednania była niezwykle serdeczna owacja, którą kongres urządził mu po przemówieniu.

Drugim, jeszcze doniośleјszym skutkiem obrad kongresu jest fakt, że kierownictwo **konserwatywnej partji republikańskiej przeszło do ludzi młodych przesunęło się ze stanów wschodnich do zachodnich i że program partji stał się o wiele bardziej postępowy i liberalny. Jeśli nie radykalny, na co zdaje się wskazywać to, że uzyskał on aprobatę sen. Boraha, najczerwieńszego z konserwatystów".**

Fabryki włókiennicze w Sowietach

nie wykonały planu produkcji

Moskwa, 21 czerwca.

(Pat) „Leningradzkaja Prawda" donosi, że leningradzki miejski komitet partyjny stwierdził, że wprowadzenie nowych norm pracy ma przebieg niepomyślny. We wszystkich fabrykach włókienniczych w Leningradzie, 50 procent robotników tych fabryk nie wypełnia tych norm, a w fabryce im. Dzierżyńskiego nie wypełniło w czerwcu nowych norm 93,3 proc. robotników. Tenże komitet leningradzki stwierdza, iż tego rodzaju fakty są rezultatem biurokratycznego lekceważenia ruchu stachanowskiego przez kierowników przedsiębiorstw włókienniczych.

Bohater, który panicznie boi się... wody

Dowódca armji amerykańskiej czuje lęk przed elektrycznością...

(z) — Bardzo często mężczyźni, znani ze swej odwagi i energji, czują lęk przed zjawiskami, które przeciętnego człowieka nie potrafią nawet wyprowadzić z równowagi.

Generał Pershing, dowódca armji amerykańskiej w czasie wojny światowej, tak dalece **boi się elektryczności, że unika zbliżenia się do najniewinniejszego nawet aparatu elektrycznego.**

W mieszkaniu jego używa się tylko gazu, **zamiast elektrycznych dzwonków przed drzwiami jego wisi gong** nie zbliża się on nawet do aparatu radjowego.

Mussolini nie może patrzeć z wysokości trzeciego piętra na ulicę, nie odczuwając **przytem zawrotu głowy i dziwnej słabości.**

Gandhi drży przed ruchem i hałasem ulicznym. Dźwięki syren i klaksofonów samochodowych przyprawiają go wprost o chorobę.

Najwdzięczniejsza jest jednak psychoza, jaka ogarnęła sławnego japońskiego bohatera morskiego, admirała Togo. **Nie znosi on mianowicie wody. Myje się w esencjach, które nie zawierają ani kropli wody, nigdy nie pije wody i jest nieszczęśliwy, jeżeli spadnie nań kiedykolwiek kropla wody.**

Stulecie uniwersytetu lozańskiego

Rzym, 21 czerwca.

(Pat) Prasa donosi z Lozanny: Senat uniwersytetu w Lozannie, który obchodzić będzie w roku przyszłym stulecie swego istnienia, postanowił zaprosić na obchód jubileuszowy wszystkich absolwentów uniwersytetu lozańskiego. Na wniosek prof. Strzyżowskiego senat przez aklamację uchwalił wysłać list do Mussoliniego, który był studentem uniwersytetu lozańskiego.

Śmierć 12 górników

Sevilla, 21 czerwca.

(Pat) W kopalni węgla w Villanueva nastąpił wybuch gazów, powodując śmierć 12-tu górników; 4-ch górników jest ciężko rannych.

Zgon Buelowa

Berlin, 21 czerwca.

(Pat) Dziś o godz. 11-ej zmarł w Berlinie sekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy von Buelow. — Zmarły od pewnego czasu ciężko chorował na zapalenie płuc.

Projekt zniżki podatku hotelowego

Łódzka Izba Przemysłowo - Handlowa opracowuje dla Zw. Izb projekt wniosków, dotyczących zniżki obowiązującego obecnie podatku hotelowego.

Projekt przewiduje, iż wysokość podatku nie powinna przekraczać 10 proc., przyczem w miastach o silnem nasileniu ruchu obcych winna być ona jeszcze niższa.

Pozatem projekt zmierza do ustalenia wypadków, w których prezydentom miast przysługiwałoby prawo ulg i zwolnień od podatku. M. in. powyższe ulgi i zwolnienia przysługiwać winny — według projektu — uczestnikom zjazdów i wycieczek gospodarczych.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25. — Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.